

KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA

**DYREKTORIUM
O POSŁUDZE I ŻYCIU
KAPŁANÓW**

LIBRERIA EDITRICE VATICANA
00120 CITTÀ DEL VATICANO

WPROWADZENIE

Bogate doświadczenie Kościoła dotyczące posługi i życia kapłanów, wyrażone w różnych dokumentach Urzędu Nauczycielskiego, otrzymało w ostatnim czasie nową inspirację dzięki nauczaniu zawartemu w Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej « Pastores dabo vobis »¹.

Ogłoszenie tego dokumentu – w którym Ojciec Święty chciał połączyć swój głos Biskupa Rzymu i Następcy św. Piotra z głosem Ojców synodalnych – oznacza dla kapłanów i całego Kościoła początek wiernej i owocnej wędrówki pogłębienia oraz zastosowania jego treści².

« Realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały Lud Boży i domagająca się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i

¹ Wśród ostatnich dokumentów por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 28; Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, 22; Dekret o posłudze duszpasterskiej biskupów *Christus Dominus*, 16; Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum Ordinis*; PAWEŁ VI, Enc. *Sacerdotalis caelibatus* (24 czerwca 1967): AAS 59(1967), s. 657-697; ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, List *Inter ea* (4 listopada 1969): AAS 62(1970), s. 123-134; SYNOD BISKUPÓW, Dokument o kapłaństwie urzędowym *Ultimis temporibus* (30 listopada 1971): AAS 63(1971), s. 898-922; *Kodeks Prawa Kanonicznego* (25 stycznia 1983), Kan. 232-264; 273-289; 1008-1054; KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 101; *Jan Paweł II, Listy do Kapłanów z okazji Wielkiego Czwartku; Katechezy o kapłaństwie w czasie Audjencji Ogólnych od 31 marca do 22 września 1993 r.*

² JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis* (25 marca 1992): AAS 84(1992), s. 657-804.

dawania świadectwa Ewangelii, dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego »³.

Pierwszymi odpowiedzialnymi za « nową ewangelizację » trzeciego Tysiąclecia są prezbiterzy, którzy w celu wypełnienia swojego posłania powinni umacniać w sobie życie, by było ono przejrzystym obrazem własnej tożsamości, oraz przeżywać zjednoczenie miłości z Jezusem Chrystusem Najwyższym i Wiecznym Kapłanem, Głową i Nauczycielem, Oblubieńcem i Pasterzem, ożywiając swoją duchowość oraz posługę stałą i pełną formacją.

Aby odpowiedzieć na te wymagania, powstało niniejsze Dyrektorium, którego życzyli sobie liczni Biskupi tak podczas Synodu z 1990 r., jak również w czasie ogólnej konsultacji Episkopatu przeprowadzonej przez Kongregację ds. Duchowieństwa.

W opracowaniu różnych zagadnień zostały uwzględnione sugestie będące owocem konsultacji całego episkopatu światowego, wyniki prac Kongregacji plenarnej, odbytej w Watykanie w październiku 1993 r., a w końcu refleksje wielu teologów, kanonistów i specjalistów w tej dziedzinie, pochodzących z różnych kręgów geograficznych i znających obecne problemy duszpasterskie.

Starano się wskazać elementy praktyczne, które mogą służyć podjęciu inicjatyw, w miarę możliwości jak najbardziej jednolitych, unikając jednak wchodzenia w szczegóły, które później wskażą roztropnym i gorliwym pasterzom uprawnione praktyki lokalne oraz rzeczywiste warunki każdej Diecezji i Konferencji Episkopatu. Z uwagi na nadanie niniejszemu dokumentowi charakteru « Dy-

³ *Tamże*, 18: cyt., s. 685.

rektorium »), wydawało się właściwe, w obecnych okolicznościach, przypomnienie tylko tych elementów doktrynalnych, które stanowią podstawą tożsamości, duchowości i formacji stałej presbiterów.

Dokument nie zamierza więc być wyczerpującym wykładem na temat kapłaństwa ani zwyczajnym i prostym powtórzeniem tego, co w sposób autentyczny przedłożył już Urząd Nauczycielski Kościoła; pragnie on odpowiedzieć na główne pytania o charakterze zarówno doktrynalnym jak dyscyplinarnym i pastoralnym, jakie stawia kapłanom zadanie nowej ewangelizacji.

W ten sposób, na przykład, chciano wyjaśnić, że prawdziwa tożsamość kapłańska, jakiej pragnął Boski Nauczyciel i jaką zawsze przeżywał Kościół, jest nie do pogodzenia z tendencjami, które chciałyby pomniejszyć lub odrzucić kapłaństwo urzędowe. Szczególne znaczenie chciano nadać specyficznemu tematowi komunii, która jest dzisiaj tak bardzo odczuwana i od której oczekuje się wpływu na życie kapłana. To samo można powiedzieć o duchowości kapłańskiej, która – w naszych czasach – spotkała się z wieloma przeciwnościami przede wszystkim z powodu zeświecczenia i biednego antropologizmu. Okazało się w końcu konieczne podanie niektórych rad w celu odpowiedniej formacji stałej, która pomogłaby kapłanom z radością i odpowiedzialnością przeżywać ich powołanie.

Tekst jest oczywiście skierowany, za pośrednictwem Biskupów, do wszystkich kapłanów Kościoła Obrządku Łacińskiego. Zawarte w nim wskazania dotyczą w szczególności kapłanów diecezjalnych, chociaż wiele z nich, po odpowiednim dostosowaniu, powinni uwzględnić także kapłani, będący członkami Instytutów Zakonnych Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Mamy nadzieję, że niniejsze Dyrektorium może stać się dla każdego kapłana pomocą w pogłębieniu własnej tożsamości i we wzroście własnej duchowości; umocnieniem w posłudze i realizacji własnej formacji stałej, która zależy przede wszystkim od niego; punktem odniesienia w bogatym i autentycznym apostołstwie, w celu ubogacenia Kościoła i całego świata.

*W siedzibie Kongregacji ds. Duchowieństwa,
Wielki Czwartek 1994*

JOSÉ T. Kard. SANCHEZ

Prefekt

✠ CRESCENZIO SEPE

*Arcybiskup tytularny Grado,
Sekretarz*

Rozdział I

TOŻSAMOŚĆ KAPŁANA

1. Cały Kościół uczestniczy w kapłańskim namaszczeniu Chrystusa w Duchu Świętym. W Kościele więc « wszyscy wierni stają się świętym i królewskim kapłaństwem, składają Bogu duchowe ofiary przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa i głoszą wspólnie dzieła Tego, który ich wezwał z ciemności do swojego przedziwnego światła » (por. *1 P 2,5.9*)⁴. W Chrystusie całe Ciało Mistyczne jest zjednoczone z Ojcem przez Ducha Świętego, ze względu na zbawienie wszystkich ludzi.

Kościół nie może jednak sam prowadzić dalej tego posłania; cała jego działalność domaga się w sposób wewnętrzny komunii z Chrystusem, Głową Jego Ciała. Kościół, nierozzerwalnie zjednoczony ze swoim Panem, od Niego samego otrzymuje nieustannie Jego łaskę prawdę kierownictwo i oparcie, by mógł być dla wszystkich i dla każdego « znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego »⁵.

Kapłaństwo urzędowe znajduje uzasadnienie swego istnienia w tej perspektywie żywej i działającej jedności Kościoła z Chrystusem. Rzeczywiście, za pośrednictwem tej posługi Chrystus nadal wypełnia wśród swojego Ludu to działanie, które należy tylko do

⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 2.

⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 1.

Niego jako Głowy Jego Ciała. Kapłaństwo urzędowe czyni więc dotykającym działanie samego Chrystusa Głowy i świadczy, że Chrystus nie oddalił się od swego Kościoła, ale nieustannie ożywia go swoim wiecznym kapłaństwem. Z tego powodu Kościół uważa kapłaństwo urzędowe za *dar* Chrystusa udzielany mu w posłudze niektórych swoich wiernych.

Taki dar, ustanowiony przez Chrystusa w celu kontynuowania Jego własnego posłania zbawienia, początkowo został udzielony Apostołom i jest kontynuowany w Kościele za pośrednictwem Biskupów, ich następców.

2. Święcenia sakramentalne dokonujące się przez włożenie rąk Biskupa i modlitwę konsekracyjną zapoczątkowują w kapłanie « szczególny związek ontologiczny, który jednoczy kapłana z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem i Dobrym Pasterzem »⁶.

Tożsamość kapłana wynika więc ze szczególnego uczestnictwa w Kapłaństwie Chrystusa, dzięki któremu wyświęcony staje się, w Kościele i dla Kościoła, rzeczywistym, żywym i przejrzystym obrazem Chrystusa Kapłana, « sakramentalnym uobecnieniem Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza »⁷. Przez konsekrację kapłan « otrzymuje w darze “władzę duchową”, która jest udziałem we władzy Chrystusa, kierującego Kościołem poprzez swojego Ducha »⁸.

Sakramentalna tożsamość z Najwyższym i Wiecznym Kapłanem w wyjątkowy sposób włącza kapłana w misterium trynitarne a

⁶ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 11: cyt., s. 675.

⁷ *Tamże*, 15: cyt., s. 680.

⁸ *Tamże*, 21: cyt., s. 688; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 2; 12.

przez misterium Chrystusa w komunię urzędową Kościoła, by służyć Ludowi Bożemu⁹.

Wymiar trynitarny

3. Jeśli jest prawdą, że każdy chrześcijanin, za pośrednictwem Chrztu, jest w komunii z Trójjedynym Bogiem, to jest także prawdą, że na mocy konsekracji otrzymanej w sakramencie Świeceń, kapłan wchodzi w szczególny i specyficzny związek z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Rzeczywiście, « ostatecznym źródłem naszej tożsamości jest miłość Ojca. Z posianym przez Niego Synem, Najwyższym Kapłanem i Dobrym Pasterzem jesteśmy sakramentalnie złączeni w kapłaństwie służebnym dzięki działaniu Ducha Świętego. Życie i posługa kapłana są kontynuacją życia i działalności Chrystusa. Na tym zasadza się nasza tożsamość, nasza prawdziwa godność i to jest źródłem radości i pewności w naszym życiu »¹⁰. Tożsamość, posługa i życie kapłana mają więc istotną relację z Trzema Boskimi Osobami ze względu na kapłańską służbę Kościołowi.

4. Kapłan, będący « widzialną kontynuacją i znakiem sakramentalnym Chrystusa, który wobec Kościoła i świata jest nieustannym i wciąż nowym początkiem zbawienia »¹¹, jest włączony w dynamikę trynitarną, zakładającą szczególną odpowiedzialność. Tożsamość kapłana wynika z *ministerium verbi et sacramentorum*,

⁹ Por. *tamże*, 12c: cyt., s. 676.

¹⁰ *Tamże*, 18: cyt., s. 685-686; *Orędzie Ojców Synodu do Ludu Bożego* (28 października 1990), III: « L'Osservatore Romano », 29-30 października 1990.

¹¹ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 16: cyt., s. 682.

pozostającego w istotnym związku z tajemnicą zbawczej miłości Ojca (por. *J* 17, 6-9.24; *I Kor* 1, 1; *2 Kor* 1, 1), z kapłaństwem Chrystusa, który osobiście wybiera i powołuje swojego kapłana, by był z Nim (por. *Mk* 3, 15), oraz z darem Ducha (por. *J* 20, 21), który udziela kapłanowi koniecznej siły, by dał życie za wiele dzieci Bożych, zwołanych w jedynym Ludzie i pielgrzymującym do Królestwa Ojca.

5. Wynika z tego podstawowy « relacyjny » wymiar (por. *J* 17, 11.21)¹² tożsamości kapłana.

Łaska i niezatarty charakter udzielone przez sakramentalne namaszczenie Ducha Świętego¹³ stawiają kapłana w osobowej relacji z Trójcą Świętą, która stanowi źródło życia i działania kapłańskiego. Taka relacja koniecznie powinna więc być przeżywana przez kapłana w sposób wewnętrzny i osobowy, w dialogu adoracji i miłości z Trzema Osobami Boskimi, w świadomości, że otrzymany dar został mu udzielony ze względu na służbę wszystkich.

Wymiar chrystologiczny

6. Wymiar chrystologiczny, podobnie jak wymiar trynitarny, wynika bezpośrednio z sakramentu, który upodobnia ontologicznie do Chrystusa Kapłana, Nauczyciela, Uświęciciela i Pasterza¹⁴.

¹² Por. *tamże*, 12: cyt., s. 675-677.

¹³ Por. SOBÓR TRYDENCKI, Sessio XXIII, *De sacramento Ordinis*: DS 1763-1778; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 11-18: cyt., s. 673-686; *Katecheza w czasie Audjencji Ogólnej* (31 marca 1993): « L'Osservatore Romano », 1 kwietnia 1993.

¹⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 18-31; Dekr. *Presbyterorum Ordi-*

Wiernym, którzy będąc wszczępieni w kapłaństwo powszechne zostają wybrani i ustanowieni kapłaństwem urzędowym, jest udzielane niezatarte uczestnictwo w tym samym i jedynym kapłaństwie Chrystusa w publicznym wymiarze pośrednictwa i władzy, odnoszące się do uświęcenia, nauczania i prowadzenia całego Ludu Bożego. W ten sposób, jeśli z jednej strony kapłaństwo powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne, są w sposób konieczny podporządkowane jedno drugiemu, ponieważ obydwaj, każde na swój sposób, uczestniczą w jedynym kapłaństwie Chrystusa, to z drugiej strony w sposób istotny różnią się między sobą¹⁵.

W tym znaczeniu tożsamość kapłana jest nowa w stosunku do tożsamości wszystkich chrześcijan, którzy przez Chrystusa uczestniczą, jako całość, w jedynym kapłaństwie Chrystusa i są powołani do świadczenia o Nim na całej ziemi¹⁶. Specyficzny charakter kapłaństwa urzędowego wynika z potrzeby wszystkich wiernych, by przylgnąć do pośrednictwa i panowania Chrystusa, które uwidacznia się w kapłaństwie urzędowym.

Kapłan w swojej szczególnej tożsamości chrystologicznej powinien być świadomy, że jego życie jest tajemnicą całkowicie włączoną w misterium Chrystusa i Kościoła w nowy i specyficzny sposób oraz że to włączenie w pełni zobowiązuje go i ubogaca w działalności duszpasterskiej¹⁷.

nis, 2; KPK, Kan. 1008.

¹⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 10; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 2.

¹⁶ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Apostolicam actuositatem*, 3; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Christifideles laici* (30 grudnia 1988), 14; AAS 81(1989), s. 409-413.

¹⁷ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 13-14: cyt., 677-679; *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (31 marca 1993): « L'Osservatore Romano », 1 kwietnia 1993.

7. Chrystus włącza Apostołów w swoje posłanie. « Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam » (J 20, 21). W samych Świąceniach kapłańskich jest ontologicznie obecny wymiar misyjny. Kapłan zostaje wybrany, konsekrowany i posłany, by skutecznie aktualizować wieczne posłanie Chrystusa, którego staje się autentycznym przedstawicielem i wysłannikiem: « Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał » (Łk 10, 16).

Można więc powiedzieć, że upodobnienie do Chrystusa, za pośrednictwem konsekracji sakramentalnej, określa kapłana w Ludzie Bożym, czyniąc go w specyficzny sposób uczestnikiem uświęcającej, nauczycielskiej i pasterskiej władzy samego Jezusa Chrystusa, Głowy i Pasterza Kościoła¹⁸.

Prezbiter, działając *in persona Christi Capitis*, staje się szafarzem istotnych działań zbawczych, przekazuje prawdy konieczne do zbawienia i jest pasterzem Ludu Bożego, prowadząc go do świętości¹⁹.

Wymiar pneumatologiczny

8. W Świąceniach kapłańskich kapłan otrzymał znamię Ducha Świętego, które uczyniło go człowiekiem naznaczonym przez charakter sakramentalny, by był na zawsze sługą Chrystusa i Kościoła. Kapłan, otrzymawszy obietnicę, że Pocieszyciel pozostanie z nim « na zawsze » (J 14, 16-17), wie, że nie utraci nigdy obecności i skutecznej mocy Ducha Świętego, by mógł wypełniać swoją

¹⁸ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 18: cyt., s. 684-686.

¹⁹ Por. *tamże*, 15: cyt., s. 679-681.

posługę i przeżywać miłość duszpasterską jako całkowity dar z siebie dla zbawienia swoich braci.

9. Przez Święcenia Duch Święty udziela także kapłanowi prorockiego zadania głoszenia i autorytatywnego wyjaśniania Słowa Bożego. Kapłan, włączony w komunię Kościoła z całym stanem kapłańskim, będzie prowadzony przez Ducha Prawdy, którego Ojciec posłał przez Chrystusa i który nauczy go wszystkiego, przypominając to wszystko, co Jezus przekazał Apostołom. Dlatego kapłan, z pomocy Ducha Świętego oraz studiując Słowo Boże w Piśmie Świętym, w świetle Tradycji i Urzędu Nauczycielskiego²⁰, odkrywa bogactwo Słowa, które powinien głosić powierzonej mu wspólnotnie eklezyjnej.

10. Przez charakter sakramentalny oraz utożsamiając swoją intencją z intencją Kościoła, kapłan pozostaje zawsze w komunii z Duchem Świętym w celebracji liturgii, przede wszystkim Eucharystii i innych sakramentów.

W każdym bowiem sakramencie Chrystus działa dla dobra Kościoła, przez Ducha Świętego, którego skutecznej mocy wzywa kapłan celebrujący *in persona Christi*?²¹

Celebracja sakramentalna jest więc skuteczna dzięki słowu Chrystusa, który ją ustanowił, oraz mocy Ducha Świętego, którego Kościół często wzywa przez epiklezę.

Uwidacznia się to szczególnie w Modlitwie eucharystycznej, w czasie której kapłan, wzywając mocy Ducha Świętego nad chlebem

²⁰ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Dei verbum*, 10; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 4.

²¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 5; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1120.

i winem, wypowiada słowa Jezusa i aktualizuje misterium Ciała i Krwi Chrystusa rzeczywiście obecnego.

11. W komunii Ducha Świętego kapłan znajduje w końcu moc do prowadzenia powierzonej mu wspólnoty i utwierdzenia jej w jedności chcianej przez Pana²². Modlitwa kapłana w Duchu Świętym może wzorować się na modlitwie arcykapłańskiej Jezusa Chrystusa (por. *J* 17). Powinien on więc modlić się o jedność wiernych, by stanowili jedno, aby świat uwierzył, że Ojciec posłał Syna dla zbawienia wszystkich.

Wymiar eklezjologiczny

12. Chrystus, będąc wiecznym i ciągle nowym początkiem zbawienia, jest pierwotnym misterium, z którego wywodzi się misterium Kościoła, Jego Ciała i Oblubienicy, powołanego przez swojego Oblubieńca, by być narzędziem odkupienia. Za pośrednictwem dzieła powierzonego Apostołom i ich Następcom, Chrystus nieustannie ożywia swój Kościół.

Przez misterium Chrystusa, kapłan, wypełniając swoją wieloraką posługę, jest także włączony w misterium Kościoła, który « uświadamia sobie w wierze, że nie powstał sam z siebie, lecz jest dziełem łaski Chrystusa w Duchu Świętym »²³. W ten sposób kapłan, będąc w Kościele, znajduje się także *wobec* Kościoła²⁴.

²² Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 6.

²³ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 16: cyt., s. 681.

²⁴ Por. *tamże*.

13. Sakrament Świąceń czyni więc kapłana uczestnikiem nie tylko misterium Chrystusa Kapłana, Nauczyciela, Głowy i Pasterza, ale – w jakiś sposób – także Chrystusa « Sługi i Oblubieńca Kościoła »²⁵. Kościół jest Jego « Ciałem », które umiłował i miłuje aż do wydania siebie za nie (por. *Ef* 5, 25); nieustannie odradza je i oczyszcza przez Słowo Boże i sakramenty (por. *tamże* 5, 26); stara się, by czynić je coraz piękniejszym (por. *tamże* 5, 27), a w końcu żywi je i pielęgnuje (por. *tamże* 5, 29).

Kapłani, którzy – jako współpracownicy Stanu Biskupiego – stanowią ze swoim Biskupem jedno *presbyterium*²⁶ i uczestniczą, w stopniu podporządkowanym, w jedynym kapłaństwie Chrystusa, w jakiś sposób uczestniczą także, na podobieństwo Biskupa, w tym wymiarze oblubieńczym w stosunku do Kościoła, który wyraża w obrzędzie święceń biskupich nałożenie pierścienia²⁷.

Prezbiterzy, którzy « w poszczególnych lokalnych wspólnotach wiernych, w pewnym sensie, uobecniają Biskupa, z którym są zjednoczeni ufnie i wielkodusznie »²⁸, powinni być wierni Oblubienicy, a będąc jakby żywymi ikonami Chrystusa Oblubieńca, czynić skutecznym wielopostaciowe oddanie Chrystusa dla Kościoła.

²⁵ *Tamże*, 3: cyt., s. 661.

²⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 7; Dekr. *Christus Dominus*, 28; Dekr. *Ad gentes*, 19; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 17: cyt., s. 683.

²⁷ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28; *Pontificale Romanum De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, c. 1. n. 51, Ed. typica altera, 1990, s. 26.

²⁸ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28.

Przez tę komunię z Chrystusem Oblubieńcem, także kapłaństwo urzędowe zostaje wprowadzone – jak Chrystus, z Chrystusem i w Chrystusie – w to misterium miłości zbawczej, w którym uczestniczą małżonkowie chrześcijańscy.

Kapłan, powołany aktem nadprzyrodzonej, całkowicie darmo-wej, miłości, powinien miłować Kościół jak umiłował go Chrystus, poświęcając mu wszystkie swoje siły i oddając się w miłości duszpasterskiej aż do ofiarowania codziennie swojego życia.

14. Nakaz Pana, by iść do wszystkich narodów (*Mt* 28, 18-20), wyraża w inny sposób, że kapłan jest *wobec* Kościoła²⁹. Kapłan, posłany (*missus*) przez Ojca za pośrednictwem Chrystusa, należy « w sposób bezpośredni » do Kościoła powszechnego³⁰, który ma misję głoszenia Dobrej Nowiny « aż po krańce ziemi » (*Dz* 1, 8)³¹.

« Dar duchowy otrzymany przez prezbiterów w święceniach, przygotowuje ich... do najszerszej i powszechnej misji zbawienia »³². Przez Świecenia i otrzymany urząd wszyscy kapłani zostają więc złączeni ze Stanem Biskupim oraz w komunii hierarchicznej z nim, według swojego powołania i laski, służą dobru całego Kościoła³³. Przynależność zatem do Kościoła partykularnego za pośrednictwem inkardynacji³⁴ nie powinna zamykać kapłana w cia-

²⁹ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 16: cyt., s. 681.

³⁰ Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communione notio* (28 maja 1992), 10: AAS 85(1993), s. 844.

³¹ Por. JAN PAWEŁ II, Enc. *Redemptoris missio*, 23a: AAS 83(1991), s. 269.

³² SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 10; Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 32: cyt., s. 709-710.

³³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 7.

³⁴ Por. *KPK*, Kan. 266, § 1.

snej i partykularystycznej mentalności, ale otworzyć go na służbę także innym Kościołom, ponieważ każdy Kościół jest partykularną realizacją jedyne Kościoła Jezusa Chrystusa w taki sposób, że Kościół powszechny żyje i wypełnia swoje posłanie w Kościołach partykularnych i przez Kościoły partykularne w rzeczywistej komunii z nim. Wszyscy kapłani powinni więc mieć serce i ducha misyjnego, będąc otwarci na potrzeby Kościoła i świata³⁵.

15. Kapłan powinien mieć pełną i bardzo żywą świadomość rzeczywistości misyjnej swojego kapłaństwa, w pełnej zgodności z Kościołem, który – tak dzisiaj jak w przeszłości – odczuwa potrzebą posyłania swoich sług do tych miejsc, gdzie jest konieczna ich misja, oraz zaangażowania w realizacją bardziej odpowiedniego rozmieszczenia duchowieństwa³⁶.

To wymaganie życia Kościoła w świecie współczesnym powinno być odczuwane i przeżywane przede wszystkim i w sposób istotny przez każdego kapłana jako dar, który należy przeżywać w ramach jego ustanowienia i służby.

Są więc niedopuszczalne poglądy, które w imię źle pojętego szacunku dla kultur partykularnych dążą do zniekształcenia dzia-

³⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 23. 26; ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, Inform. *Postquam Apostoli* (25 marca 1980), 5. 14. 25: AAS 72(1980), s. 546-547. 353-554. 560. 561; TERTULIAN, *De praescriptione*, 20: CCL I, s. 201-202.

³⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 23; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 10; JAN PAWEŁ II, Adhort. *Apost. Pastores dabo vobis*, 32: cyt., s. 709-710; ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, Inform. *Postquam Apostoli* (25 marca 1980), cyt., s. 343-364; KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI NARODÓW, *Przewodnik duszpasterski dla kapłanów diecezjalnych w Kościołach zależących od Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów* (1 października 1989), 4; KPK, Kan. 271.

łałości misyjnej Kościoła, powołanego do wypełniania uniwersalnej posługi zbawienia, które przekracza i powinno ożywiać wszystkie kultury³⁷.

Trzeba także zauważyć, że nadanie uniwersalnego wymiaru posłudze kapłańskiej znajduje dziś odpowiednik w charakterystycznych cechach społeczno-kulturowych współczesnego świata, w którym odczuwa się wymaganie zniesienia barier dzielących ludy i narody, a który przede wszystkim przez spotkania kultur chce zbratać ludzi, mimo dzielących ich odległości geograficznych.

Duchowieństwo powinno więc czuć się dzisiaj szczególnie zobowiązane w sposób apostołski do jednoczenia wszystkich ludzi w Chrystusie, w Jego Kościele.

16. Kolejnym przejawem tego, że kapłan jest *wobec* Kościoła, jest jego rola przewodnika, który prowadzi do świętości wiernych powierzonych jego posłudze, będąca ze swojej istoty posługą duszpasterską.

Ta rzeczywistość, która powinna być przeżywana z pokorą i konsekwencją, może być podatna na dwie przeciwne pokusy.

Jedną jest pokusa wypełniania swojej posługi, panując nad owczarnią (por. *Łk* 22, 24-27; *I P* 5, 1-4), a drugą jest pokusa przekreślenia własnego upodobnienia do Chrystusa Głowy i Pasterza z powodu nadania błędnego znaczenia pojęciu « wspólnoty ».

³⁷ Por. KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI NARODÓW, *Przewodnik duszpasterski dla kapłanów diecezjalnych w Kościołach zależących od Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów* (1 października 1989); JAN PAWEŁ II, Enc. *Redemptoris missio*, 54. 67, cyt., s. 301-302. 315-316.

Pierwszej pokusy doznali nawet sami uczniowie i Jezus dokonał jej dokładnej oraz wielokrotnej korekty, wskazując, że każda władza powinna być pełniona w duchu służby, jako *amoris officium*³⁸ i bezinteresowne poświęcenie dobru owczarni (por. *J* 13, 14; 10, 11).

Kapłan powinien zawsze pamiętać, że Pan i Nauczyciel « nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć » (*Mk* 10,45); że pochylił się, by umyć swoim uczniom nogi (por. *J* 13, 5), zanim umarł na Krzyżu i posłał ich na cały świat (por. *J* 20, 21).

Kapłani będą dawać autentyczne świadectwo o Zmartwychwstałym Panu, któremu została dana « wszelka władza w niebie i na ziemi » (*Mt* 28, 18), jeśli będą sprawować swoją władzę, pełniąc ją w pokorze jako autorytatywną służbę własnej owczarni³⁹ oraz w szacunku dla zadań, które Chrystus i Kościół powierzają wiernym świeckim⁴⁰ oraz wiernym konsekrowanym przez profesję rad ewangelicznych⁴¹.

17. Zdarza się często, że w celu uniknięcia wspomnianego pierwszego błędu popada się w drugi, zmierzający do wyeliminowania każdego zróżnicowania zadań wśród członków Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół, odrzucając w praktyce pewne nauczanie Kościoła o rozróżnieniu między kapłaństwem powszechnym i kapłaństwem urzędowym⁴².

³⁸ Św. AUGUSTYN, *In Iohannis Evangelium Tractatus*, 123, 5; CCL 36, s. 678.

³⁹ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 21: cyt., s. 688-690; *KPK*, Kan. 274.

⁴⁰ Por. *KPK*, Kan. 275, § 2; 529, § 1.

⁴¹ Por. *KPK*, Kan. 574, § 1.

⁴² Por. SOBÓR TRYDENCKI, Ses. XXIII, *De sacramento Ordinis*, c. 1 i 4. can 3. 4. 6: *DS*

Wśród różnych podstępów, jakie zauważa się dzisiaj, znajduje się tak zwany « demokratyzm ». Należy w tym miejscu zauważyć, że Kościół uznaje wszystkie zasługi i wartości, jakie kultura demokratyczna przyniosła ze sobą w społeczeństwie świeckim. Kościół ponadto zawsze starał się przy pomocy wszystkich środków, jakie miał do dyspozycji, o uznanie równej godności wszystkich ludzi. Sobór Watykański II umocniony tą tradycją eklezjalną wypowiedział się o takiej samej godności wszystkich ochrzczonych⁴³.

Należy jednak również stwierdzić, że nie można w sposób automatyczny przenosić do Kościoła mentalności i praktyk o charakterze społeczno-politycznym istniejących w niektórych współczesnych prądach kulturowych. Kościół rzeczywiście zawdzięcza swoje istnienie i swoją strukturę zbawczemu zamysłowi Boga. Kontempluje siebie samego jako *dar* życzliwości Ojca, który wyzwolił go przez upokorzenie swojego Syna na krzyżu. Chce on więc być – w Duchu Świętym – całkowicie zgodny i wierny wolnej i wyzwalającej woli swojego Pana, Jezusa Chrystusa. Misterium zbawienia sprawia, że Kościół ze swojej natury jest rzeczywistością różną od zwykłych społeczności ludzkich.

Tak zwany « demokratyzm » jest więc bardzo poważną pokusą, ponieważ prowadzi do nieuznawania władzy i łaski Chrystusa Głowy oraz wypaczania Kościoła, jakby nie był niczym innym jak tylko społecznością ludzką. Taka koncepcja podważa samą strukturę hierarchiczną Kościoła, jakiej chciał jego Boski Założyciel, o

1763-1776; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 10; ŚW. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Sacerdotium ministeriale* (6 sierpnia 1983), 1: AAS 75(1983), s. 1001.

⁴³ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 9.

jakiej zawsze jasno nauczał Urząd Nauczycielski i jaką nieprzerwanie przeżywał sam Kościół.

Uczestnictwo w Kościele opiera się na misterium komunii, która ze swej natury kontempluje w sobie obecność i działanie Hierarchii kościelnej.

W konsekwencji jest niedopuszczalna w Kościele taka mentalność, która czasami pojawia się przede wszystkim w niektórych instytucjach uczestniczących w życiu Kościoła, zmierzająca zarówno do pomieszania zadań prezbiterów i zadań wiernych świeckich jak również nierozróżniania władzy Biskupa od władzy prezbiterów jako współpracowników Biskupów oraz odrzucania specyficznego charakteru urzędu Piotrowego w Kolegium Biskupim.

Należy tutaj przypomnieć, że *presbyterium* i Rada Kapłańska nie wyrażają prawa do stowarzyszania się kapłanów, a tym bardziej nie mogą być pojmowane jako rodzaj związku zawodowego, który zajmuje się roszczeniami i interesami stron; poglądy tego typu są przeciwne komunii eklezjalnej⁴⁴.

18. Rozróżnienie między kapłaństwem powszechnym i kapłaństwem urzędowym, będąc dalekie od wprowadzania rozdzielania lub podziału między członkami wspólnoty chrześcijańskiej, harmonizuje i jednoczy życie Kościoła. Komunia, będąca Ciałem Chrystusa, jest więc komunią organiczną wszystkich członków, w której każdy służy życiu całości, jeśli przeżywa w sposób pełny swoją własną, odrębną rolę i swoje własne, specyficzne powołanie (por. *1 Kor 12, 12nn*)⁴⁵.

⁴⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 7.

⁴⁵ Por. KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI NARODÓW, *Przewodnik duszpasterski dla kapłanów diecezjalnych w Kościołach zależących od Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów* (1 października 1989), 3.

Nikommu więc nie wolno zmieniać tego, co Chrystus postanowił odnośnie swojego Kościoła. Jest on nierozdzielnie związany ze swoim Założycielem i Głową, który jako jedyny może, mocą Ducha Świętego, udzielać mu szafarzy w służbie swoich wiernych. To Chrystus powołuje, konsekruje i posyła, za pośrednictwem uprawnionych Pasterzy, żadna wspólnota – nawet znajdująca się w sytuacji szczególnej konieczności – nie może zająć Jego miejsca, chcąc wybrać sobie własnego kapłana, w sposób niezgodny z postanowieniami Kościoła⁴⁶. Odpowiedzią umożliwiającą rozwiązanie przypadków konieczności jest modlitwa Jezusa: « Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo » (Mt 9, 38). Jeśli z tą modlitwą pełną wiary połączy się intensywne życie miłości we wspólnocie, wtedy będziemy pewni, że Pan nie zapomni posyłać pasterzy według swego serca (por. Jr 3, 15)⁴⁷.

19. Sposobem, by nie popaść w pokusę « demokratyzmu » jest odrzucenie tak zwanego « klerykalizowania » świeckich⁴⁸, zmierzającego do zawężenia urzędowego kapłaństwa prezbitera, którego jako jedynego, obok Biskupa, na mocy urzędu kapłańskiego otrzymanego przez Święcenia, można określić w sensie właściwym i jednoznacznym pojęciem « pasterza ». Miano « pasterz » odnosi się więc tak do *potestas docendi et sanctificandi*, jak do *potestas regendi*⁴⁹.

⁴⁶ Por. ŚW. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Sacerdotium ministeriale* (6 sierpnia 1983), II, 3, III, 2, cyt., s. 1001-1009; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 875.

⁴⁷ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 11.

⁴⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Episkopatu Szwajcarii* (15 czerwca 1984): *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, VII/1 (1984), s. 1784.

⁴⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Sympozjum « Kapłan dzisiaj »*: « L'Osservatore Romano », 29 maja 1993; *Przemówienie do*

Należy zresztą przypomnieć, że te tendencje nie służą prawdziwej promocji laikatu, ponieważ często prowadzą do zapomnienia autentycznego powołania i eklezjalnej misji świeckich w świecie.

Komunia kapłańska

20. W świetle tego, co zostało już powiedziane o tożsamości kapłana, jego komunია urzeczywistnia się przede wszystkim z Ojcem, ostatecznym źródłem jego wszelkiej władzy; z Synem, uczestnicząc w Jego odkupieńczym posłaniu; i z Duchem Świętym, który daje mu moc do życia i realizowania tej miłości duszpasterskiej, która określa go jako kapłana.

Rzeczywiście, « nie można określić natury i misji kapłaństwa służebnego bez uwzględnienia tych różnorodnych i bogatych odniesień, mających swoje źródło w Trójcy Przenajświętszej i urzeczywistniających się we wspólnocie Kościoła, który jest w Chrystusie znakiem i narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego »⁵⁰.

21. Z tego podstawowego zjednoczenia-komunii z Chrystusem i Trójcą Świętą wynika komunია-relacja kapłana z Kościołem jako misterium i wspólnotą eklezjalną⁵¹. Rzeczywiście, to wewnątrz misterium Kościoła, jako misterium komunii trynitarniej o wymiarze

uczestników Międzynarodowego Sympozjum « Ius in vita e in missione Ecclesiae » (23 kwietnia 1993): « L'Osservatore Romano », 25 kwietnia 1993.

⁵⁰ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 12: cyt., s. 676; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 1.

⁵¹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 8.

misyjnym, objawia się każda tożsamość chrześcijańska, a więc także specyficzna i osobowa tożsamość prezbitera i jego posługi.

Komunia eklezjalna prezbitera urzeczywistnia się na różne sposoby. Przez święcenia sakramentalne wchodzi on w szczególną więź z *Papieżem*, z *Kolegium Biskupim*, z *własnym Biskupem*, z *innymi prezbiterami oraz wiernymi świeckimi*.

22. Komunia jako cecha charakterystyczna kapłaństwa opiera się na jedyności Głowy, Pasterza i Oblubieńca Kościoła, którym jest Chrystus⁵².

W komunii urzędowej konkretyzują się także niektóre ściśle związki z Papieżem, Kolegium Biskupim i własnym Biskupem. «Urząd kapłański zostaje powierzony tylko w jedności z papieżem i kolegium biskupim, a w szczególności z biskupem własnej diecezji, którym należy się synowska cześć i posłuszeństwo, przyrzeczone w obrzędzie święceń kapłańskich»⁵³. Chodzi więc o komunię hierarchiczną, to znaczy komunię według jej wewnętrznej struktury.

Taka komunია, na mocy uczestniczenia w stopniu podporządkowanym Biskupom w jedynym kapłaństwie urzędowym, wskazuje także na duchową i organiczno-strukturalną więź kapłanów z całym Kolegium Biskupów, z własnym Biskupem⁵⁴, z Papieżem, jako Pasterzem Kościoła powszechnego⁵⁵ i każdego Kościoła partykularnego. Zostaje ona wzmocniona przez fakt, że Kolegium

⁵² ŚW. AUGUSTYN, *Sermo*, 46, 30; CCL 41, s. 555-557.

⁵³ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 28: cyt., s. 701-702.

⁵⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 7.

⁵⁵ Por. *KPK*, Kan. 331; 333, § 1.

Biskupie w swojej całości i każdy pojedynczy Biskup powinni być w komunii hierarchicznej z Głową Kolegium⁵⁶. Kolegium jest więc złożone tylko z Biskupów konsekrowanych, którzy są w komunii hierarchicznej z Głową i jej członkami.

23. Komunia hierarchiczna wyraża się w wyjątkowy sposób w Modlitwie eucharystycznej, gdy kapłan modląc się za Papieża, Kolegium Biskupie i własnego Biskupa nie wyraża tylko oddania czci, ale poświadcza autentyczność swojej celebracji⁵⁷.

Celebracja eucharystyczna, w przewidzianych okolicznościach i warunkach⁵⁸, przede wszystkim gdy przewodniczy jej Biskup i z udziałem wiernych, wyraźnie ukazuje jedność kapłaństwa Chrystusa w wielości pełniących święte posługi, jak również jedność ofiary i Ludu Bożego⁵⁹. Przyczynia się ona ponadto do umocnienia braterstwa sakramentalnego istniejącego między prezbiterami⁶⁰.

24. Każdy kapłan powinien być złączony głęboką, pokorną i synowską więzią miłości z osobą Ojca Świętego i przyłgnąć do

⁵⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 22; Dekr. *Christus Dominus*, 4; *KPK*, Kan. 336.

⁵⁷ KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communione notio* (28 maja 1992), 14, cyt., s. 847.

⁵⁸ *KPK*, Kan. 902; ŚW. KONGREGACJA DS. SAKRAMENTÓW I KULTU BOŻEGO, Dekr. *Promulgato Codice* (12 września 1983), II, I, 153: *Notitiae* 19(1983), s. 542.

⁵⁹ Por. ŚW. TOMASZ Z AKWINU, *Summa Theologiae*, III, q. 82, a. 2, ad 2; *Super libros Sententiarum*, IV, d. 13, q. 1, a. 2, q. 2; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacro-sanctum Concilium*, 41. 57; ŚW. KONGREGACJA DS. OBRZĘDÓW, Dekr. *Ecclesiae semper* (7 marca 1965): AAS 57(1965), s. 410-412; Instr. *Eucharisticum Misterium* (25 maja 1965), AAS 59(1967), s. 565-566.

⁶⁰ ŚW. KONGREGACJA DS. OBRZĘDÓW, Instr. *Eucharisticum Misterium*, 47, cyt., s. 565-566.

jego Piotrowej posługi nauczania, uświęcania i rządzenia z przykładną uległością⁶¹.

W duchu wierności i służby autorytetowi własnego Biskupa niech urzeczywistnia tę więź poprzez spełnianie swojej posługi kapłańskiej. Dla bardziej doświadczonych kapłanów jest czymś łatwiejszym uznanie konieczności unikania wszelkich przejawów subiektywizmu w wypełnianiu swojej posługi i współodpowiedzialne podjęcie programów duszpasterskich. Jest ono nie tylko wyrazem dojrzałości, ale przyczynia się do budowania tej jedności w komunii, która jest nieodzowna w dziele ewangelizacji⁶².

Kapłan, w pełnym szacunku dla podporządkowania hierarchicznego, powinien stać się rzecznikiem otwartych kontaktów z własnym Biskupem, połączonych ze szczerą ufnością, serdeczną przyjaźnią, z prawdziwym dążeniem do pełnej harmonii i zgodności, która w niczym nie przekreśla rozumnej inicjatywy osobistej i przedsiębiorczości duszpasterskiej⁶³.

25. « Każdego kapłana... na mocy sakramentu Świąceń łączą z innymi członkami w *presbyterium* szczególne więzy apostołskiej miłości, posługi i braterstwa »⁶⁴. Zostaje więc włączony w *Ordo*

⁶¹ KPK, Kan. 273.

⁶² SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 15; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 65. 79: cyt., s. 770-772. 796-798.

⁶³ ŚW. IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Ad Ephesios*, XX. 1-2: « Oby Pan pozwolił mi zobaczyć, że każdy z was i wszyscy razem... jesteście zjednoczeni sercem w niezachwianym poddaniu Biskupowi i presbyterium, łamiąc jeden chleb, który jest lekarstwem nieśmiertelności, zabezpieczeniem, aby nie umierać, ale żyć zawsze w Jezusie Chrystusie » (*Patres Apostolici*, F. X. FUNK, II, s. 203-205).

⁶⁴ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 17: cyt., s. 683; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8; KPK,

Presbyterorum, tworząc tę jedność, którą można nazwać prawdziwą rodziną w której więzy nie wywodzą się z ciała czy krwi, ale laski Święceń⁶⁵.

Przynależność do konkretnego *presbyterium*⁶⁶ zawsze ma miejsce na poziomie Kościoła partykularnego, Ordynariatu lub Prałatury personalnej. W odróżnieniu więc od Kolegium Biskupiego wydaje się, że nie ma podstaw teologicznych do stwierdzenia istnienia *presbyterium* uniwersalnego.

Braterstwo kapłańskie i przynależność *do presbyterium* są więc elementami charakteryzującymi kapłana. W szczególny sposób wyraża to w czasie święceń kapłańskich obrzęd włożenia rąk przez Biskupa, w którym biorą udział wszyscy obecni kapłani, by podkreślić zarówno uczestnictwo w tym samym stopniu urzędu, jak również to, że kapłan nie może działać sam, ale zawsze w ramach *presbyterium*, stając się współbratem tych wszystkich, którzy je tworzą⁶⁷.

26. Inkardynacja w określonym Kościele partykularnym⁶⁸ stanowi autentyczną więź prawną⁶⁹, która ma także wartość du-

Kan. 275, § 1.

⁶⁵ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 74: cyt., s. 790; KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI NARODÓW, *Przewodnik duszpasterski dla kapłanów diecezjalnych w Kościołach zależących od Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów* (1 października 1989), 6.

⁶⁶ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8; KPK. Kan. 369; 498; 499.

⁶⁷ *Pontificale Romanum De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, c. II. n. 105. 130, Ed. typica altera, 1990, s. 54. 66-67; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8.

⁶⁸ KPK. Kan. 265.

chową, ponieważ wynika z niej « więź z biskupem w jedynym kapłaństwie, uczestniczenie w jego trosce o sprawy Kościoła, zaangażowanie w ewangeliczną troskę o Lud Boży w konkretnych warunkach historycznych i środowiskowych »⁷⁰. W tej perspektywie związek z Kościołem partykularnym ma znaczenie także w działalności duszpasterskiej.

Nie należy przy tym zapominać, że kapłani diecezjalni nie inkardynowani w Diecezji i kapłani, będący członkami jakiegoś Instytutu Zakonnego lub Stowarzyszenia Życia Apostolskiego, którzy mieszkają w Diecezji i wypełniają dla jej dobra jakąś funkcję, chociaż podlegają swoim prawowitym Ordynariuszom, z pełnego lub innego tytułu należą do *presbyterium* danej Diecezji⁷¹, gdzie mają « głos czynny jak i bierny w tworzeniu Rady kapłańskiej »⁷². Kapłani zakonni w szczególności, włączając swoje siły, dzielą troskę duszpasterską, dając wkład specyficznych charyzmatów, i « pobudzają swą obecnością Kościół lokalny do większego otwarcia na problemy Kościoła powszechnego »⁷³.

Z kolei prezbiterzy inkardynowani w Diecezji, ale służący jakimś ruchowi kościelnemu zatwierdzonemu przez kompetentną władzę kościelną⁷⁴ powinni być świadomi, że są członkami

⁶⁹ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie w Katedrze w Quito do biskupów, Kapłanów. Zakonników i Kleryków* (29 stycznia 1985): *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, VIII/1 (1985), s. 247-253.

⁷⁰ JAN PAWEŁ II, *Adhort. Apost. Pastores dabo vobis*, 31: cyt., s. 708.

⁷¹ Por. *tamże* 17. 74: cyt., s. 683. 790.

⁷² *KPK*. Kan. 498, § 1, 2°.

⁷³ JAN PAWEŁ II, *Adhort. Apost. Pastores dabo vobis*, 31: cyt., s. 708-709.

⁷⁴ Por. *tamże* 31. 41. 68: cyt., s. 708. 728-729. 775-777.

presbyterium Diecezji, w której pełnią swoją posługę, i szczerze z nim współpracować. Biskup inkardynacji, ze swej strony, powinien szanować styl życia wymagany przez przynależność do ruchu i być gotowy, zgodnie z prawem, na udzielenie pozwolenia, by prezbiter mógł pełnić swoją służbę w innych Kościołach, jeśli należy to do charyzmatu samego ruchu⁷⁵.

27. *Presbyterium* jest pierwszorzędnym miejscem, w którym kapłan powinien mieć możliwość znalezienia konkretnych środków uświęcenia i ewangelizacji oraz być wspomagany w przewyciężeniu ograniczeń i braków, właściwych naturze ludzkiej, a które są dzisiaj szczególnie odczuwane.

Kapłan powinien więc podjąć wszelkie wysiłki, by odrzucić przeżywanie swojego kapłaństwa w sposób wyizolowany i subiektywistyczny, a dążyć do rozwijania więzi braterskiej, dając drugiemu kapłanowi i przyjmując od niego wyrazy przyjaźni, serdecznej pomocy, życzliwości, upomnienia braterskiego, w świadomości, że łaska Święceń « ogarnia i wywyższa ludzkie związki między kapłanami, ich więzi psychologiczne, uczuciowe, przyjacielskie i duchowe... i przybiera konkretny kształt w najróżnorodniejszych formach wzajemnej pomocy, nie tylko duchowych, ale także materialnych »⁷⁶.

Wszystko to wyraża się w liturgii Mszy *In Cena Domini* w Wielki Czwartek, która ukazuje jak z komunii eucharystycznej – zrodzonej w czasie Ostatniej Wieczerzy – kapłani otrzymują

⁷⁵ KPK, Kan. 271.

⁷⁶ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 74: cyt., s. 790.

zdolność wzajemnej miłości, jak zostali umiłowani przez Nauczyciela⁷⁷.

28. Głębokie i eklezjalne znaczenie *presbyterium*, nie tylko nie ogranicza, ale ułatwia odpowiedzialność osobistą każdego prezbitera w wypełnieniu szczególnej posługi, powierzonej mu przez Biskupa⁷⁸. Kultywowanie oraz przeżywanie dojrzałych i głębokich przyjaźni kapłańskich staje się źródłem pokoju i radości w wypełnianiu posługi, decydującym oparciem w trudnościach i cenną pomocą we wzroście miłości duszpasterskiej, którą kapłan powinien okazywać w sposób szczególny swoim współbraciom przeżywającym trudności oraz potrzebującym zrozumienia, pomocy i wsparcia⁷⁹.

29. Przejawem tej komunii jest także *życie wspólne*, które Kościół zawsze popierał⁸⁰, a w ostatnim czasie zachęcił do niego w dokumentach Soboru Watykańskiego II⁸¹ oraz w późniejszym Nauczaniu⁸² i owocnie zastosował w wielu diecezjach.

Wśród różnych form tej komunii (wspólny dom, wspólnota stołu, itd.) powinno się uwzględnić – jako mające szczególne zna-

⁷⁷ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (4 sierpnia 1993). 4: «L'Osservatore Romano», 5 sierpnia 1993.

⁷⁸ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 12-14.

⁷⁹ Por. *tamże* 8.

⁸⁰ ŚW. AUGUSTYN, *Sermo*, 355, 356; *De vita et moribus clericorum*: PL 39, 1568-1581.

⁸¹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 28; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8; Dekr. *Christus Dominus*, 30.

⁸² Por. ŚW. KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Dyrekt. *Ecclesiae imago* (22 lutego 1973), 112; KPK, Kan. 280; 245, § 2; 550, § 1; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 81: cyt., s. 799-800.

czenie wspólnotowe – uczestniczenie w modlitwie liturgicznej⁸³. Różne sposoby powinny być wykorzystywane stosownie do możliwości i praktycznej odpowiedniości, nie koniecznie powtarzając chwalebne wzory właściwe dla życia zakonnego. Są godne wyjątkowej pochwały te stowarzyszenia, które służą rozwijaniu braterstwa kapłańskiego, świętości w sprawowaniu posługi oraz komunii z Biskupem i całym Kościołem⁸⁴.

Proboszczowie powinni rozwijać życie wspólne w domu parafialnym ze swoimi wikariuszami⁸⁵, pobudzając ich do gorliwości jako swoich współpracowników i uczestników troski duszpasterskiej; wikariusze ze swej strony, w celu budowania więzi kapłańskiej, powinni uznać i szanować autorytet proboszcza⁸⁶.

30. Kapłan, jako człowiek komunii, nie może wyrażać swojej miłości do Chrystusa i Kościoła, nie okazując jej w czynnej i bezwarunkowej miłości do ludu chrześcijańskiego, będącego przedmiotem jego troski duszpasterskiej⁸⁷.

Zjednoczony z Chrystusem, powinien « ukazywać Go w sposób przejrzysty powierzonej mu owczarni »⁸⁸ podejmując « pozytywną

⁸³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 26, 99; *Liturgia Horarum Institutio generalis*, 25.

⁸⁴ Por. *KPK*, Kan. 278, § 2; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 31. 68. 81: cyt., s. 708. 777. 799.

⁸⁵ Por. *KPK*, Kan. 550. § 2.

⁸⁶ Por. *KPK*, Kan. 545, § 1.

⁸⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (7 lipca 1993): « *L'Osservatore Romano* », 8 lipca 1993; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 15.

⁸⁸ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 15: cyt., s. 679-680.

i wspierającą relację » z wiernymi świeckimi. Uznając ich godność dzieci Bożych, powinien wspierać ich własną rolę w Kościele, a w służbę im zaangażować całą swoją posługę kapłańską i miłość duszpasterską⁸⁹. Kapłan, będąc świadomy głębokiej komunii, która łączy go z wiernymi świeckimi i zakonnikami, powinien podjąć wszelkie wysiłki, by budzić i umacniać « współodpowiedzialność za powszechną i jedyną misję zbawienia, czego wyrazem jest chętnie i życzliwie ukazywanie wartości wszystkich charyzmatów i funkcji, które wierzący otrzymują od Ducha dla zbudowania Kościoła »⁹⁰.

Mówiąc konkretniej, proboszcz, szukając ciągle na nowo wspólnego dobra Kościoła, powinien popierać stowarzyszenia wiernych i ruchy, które stawiają sobie cele religijne⁹¹, przyjmując je wszystkie i pomagając im znaleźć, łączącą je jedność zamierzeń, w modlitwie i działalności apostołskiej.

Prezbiter, jednocząc rodzinę Bożą i urzeczywistniając Kościół-komunię, staje się kapłanem, to znaczy tym, który jednoczy człowieka z Bogiem, stając się bratem ludzi a zarazem ich pasterzem, ojcem i nauczycielem⁹². Dla człowieka współczesnego, szukającego sensu swego istnienia, jest on przewodnikiem, prowadzącym do spotkania z Chrystusem, które realizuje się jako zapowiedź i jako rzeczywistość już obecna, chociaż jeszcze nie w

⁸⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 9; KPK, Kan. 275, § 2; 529, § 2.

⁹⁰ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 74: cyt., s. 788.

⁹¹ Por. KPK, Kan. 529, § 2.

⁹² JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 74: cyt., s. 788; PAWEŁ VI, Enc. *Ecclesiam suam* (6 sierpnia 1964), III: AAS 56(1964), s. 647.

sposób ostateczny, w Kościele. W ten sposób prezbiter, służący Ludowi Bożemu, powinien stać się ekspertem w rzeczach ludzkich, człowiekiem prawdy i komunii, świadkiem troski Jedyne go Pasterza o wszystkie i o każdą z Jego owiec. Wspólnota będzie mogła z pewnością liczyć na jego poświęcenie, dyspozycyjność, niestrudzone dzido ewangelizacji, a przede wszystkim na jego wierną i bezwarunkową miłość.

Kapłan powinien więc wypełniać swoje posianie duchowe z uprzejmością i stałością, z pokorą i w duchu służby⁹³, pochylając się ze współczuciem nad innymi, uczestnicząc w cierpieniach, które przynoszą ludziom rozmaite – stare i nowe – formy ubóstwa duchowego i materialnego. Powinien umieć miłosiernie schylić się nad trudną i niepewną drogą nawrócenia grzeszników, zachowując dla nich dar prawdy oraz cierpliwą i umacniającą życzliwość Dobrego Pasterza, który nie odrzuca zagubionej owcy, ale bierze ją na ramiona i raduje się z jej powrotu do owczarni (por. *Łk* 15, 4-7)⁹⁴.

31. Specjalną uwagę powinien zwrócić na relacje z braćmi i siostrami zaangażowanymi w życie szczególnego poświęcenia Bogu we wszystkich jego formach, doceniając ich szczerą i aktywną gotowość współpracy apostołskiej, oraz szanując i popierając specyficzne charyzmaty. Powinien ponadto współpracować, by życie konsekrowane promieniowało coraz bardziej dla dobra całego Kościoła i stawało się coraz bardziej przekonywujące i pociągające dla nowych pokoleń.

⁹³ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (7 lipca 1993): « L'Osservatore Romano », 8 lipca 1993.

⁹⁴ Por. *KPK*, Kan. 529, § 1.

Kapłan, w duchu szacunku dla życia konsekrowanego, powinien w swojej posłudze okazać szczególną troskę tym wspólnotom, które z różnych powodów w większym stopniu potrzebują poprawnego nauczania, pomocy i zachęty do wierności.

32. Kapłan powinien otoczyć szczególną troską dusz pasterstwo powołaniowe, nie zapominając o zachęcaniu do modlitwy o powołania, poświęceniu się katechezie, troszczeniu się o formację ministrantów oraz podejmowaniu odpowiednich inicjatyw przez spotkania osobiste, które pomogłyby odkryć talenty i określić wolę Bożą w celu odważnego wyboru pójścia za Chrystusem⁹⁵.

Jasna świadomość własnej tożsamości, harmonia życia i zapał misyjny stanowią oczywiście inne nieodzowne elementy duszpasterstwa powołań, które powinno organicznie łączyć się z całym duszpasterstwem zwyczajnym.

Kapłan powinien zawsze utrzymywać związki serdecznej współpracy i szczerego oddania z seminarium, kolebką swojego powołania i szkołą pierwszego doświadczenia życia w komunii.

Jest to « niezbywalna potrzeba miłości duszpasterskiej »⁹⁶, by każdy prezbiter – wspomagając łaskę Ducha Świętego – zatroszczył się o wzbudzenie przynajmniej jednego powołania kapłańskiego, które mogłoby kontynuować jego posługę.

33. Kapłan, będący sługą Kościoła, który z powodu swojej uniwersalności i katolickości nie może wiązać się z żadną okolicznością historyczną, powinien stanąć ponad wszelkimi stronictwami politycznymi. Nie może czynnie angażować się w działalność partii politycznych ani kierować związkami zawodowymi,

⁹⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 11; KPK, Kan. 233, § 1

⁹⁶ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 74: cyt., s. 789.

chyba że po ocenie kompetentnej władzy kościelnej, wymaga tego obrona praw Kościoła lub rozwój dobra wspólnego⁹⁷. Działania te, będąc dobre same w sobie, są jednak obce stanowi duchowemu, o ile mogą powodować poważne niebezpieczeństwo rozbitcia komunii eklezjalnej⁹⁸.

Prezbiter, jak Jezus (por. *J* 6, 15n), « powinien zrezygnować z włączenia się w aktywne uprawianie polityki – zwłaszcza wtedy, gdy wyraża ona interesy jednej grupy, co jest niemal nieuchronne – by pozostać człowiekiem wszystkich w duchu braterstwa »⁹⁹. Każdy wierny powinien zawsze mieć możliwość zbliżenia się do kapłana, nie czując się wykluczonym z żadnego powodu.

Prezbiter powinien pamiętać, że « do pasterzy Kościoła nie należy bezpośrednie interweniowanie w układy polityczne i organizację życia społecznego. Zadanie to stanowi część powołania wiernych świeckich, którzy działają z własnej inicjatywy wraz z innymi współobywatelami »¹⁰⁰. Nie powinien on jednak unikać podjęcia « wysiłku formowania w sposób prawy ich sumień »¹⁰¹.

⁹⁷ Por. *KPK*, Kan. 287, § 2; ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, Dekret *Quidam Episcopi* (8 marca 1982): *AAS* 74(1982), s. 642-645.

⁹⁸ KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI NARODÓW, *Przewodnik duszpasterski dla kapłanów diecezjalnych w Kościołach zależących od Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów* (1 października 1989), 9; ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, Dekret *Quidam Episcopi* (8 marca 1982): *cyt.*, s. 642-645.

⁹⁹ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audjencji Ogólnej* (28 lipca 1993), 3: « *L'Osservatore Romano* », 29 lipca 1993. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Gaudium et spes*, 43; SYNOD BISKUPÓW, Dokument o kapłaństwie urzędowym *Ultimis temporibus* (30 listopada 1971), II, I, 2-6: *cyt.*, s. 912-913; *KPK*, Kan. 285, § 3; 287 § 1.

¹⁰⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2442; por. *KPK*, Kan. 227.

¹⁰¹ SYNOD BISKUPÓW, Dokument o kapłaństwie urzędowym *Ultimis*, II, I, 2-6: *cyt.*, s. 913.

Sprowadzenie posłania kapłana do zadań doczesnych, czysto społecznych lub politycznych, a w każdym razie obcych jego tożsamości, nie jest zyskiem, ale poważną stratą dla ewangelicznej płodności całego Kościoła.

Rozdział II

DUCHOWOŚĆ KAPŁAŃSKA

Aktualny kontekst historyczny

34. Życie i posługa kapłanów zawsze rozwija się w kontekście historycznym, pełnym coraz to nowych problemów i nieodkrytych bogactw, w których żyje Kościół pielgrzymujący w świecie.

Kapłaństwo nie rodzi się z historii, ale z niezmiennej woli Pana. Styka się jednak z warunkami historycznymi oraz – zawsze pozostając wierne sobie – w konkretnych wyborach kształtuje się także przez relację, krytyczną i poszukiwanie harmonii ewangelicznej ze « znakami czasów ». Z tego powodu prezbiterzy mają za zadanie interpretować te « znaki » w świetle wiary i poddawać je roztropnemu rozeznaniu. W każdym razie nie powinni ich nie zauważać, przede wszystkim jeśli chce się skutecznie i odpowiednio tak ukierunkować życie, by ich służba i świadectwo były coraz owocniejsze dla Królestwa Bożego.

Na obecnym etapie życia Kościoła, prezbiterzy są powołani do głębokiego przeżywania swojej posługi z wrażliwością na głębsze, liczne i delikatne wymagania o charakterze nie tylko duszpasterskim, lecz także społecznym i kulturowym, które powinni podjąć¹⁰².

Angażu ją się więc oni dzisiaj na różnych polach apostołstwa, które wymagają od nich wspaniałomyślności i całkowitego po-

¹⁰² Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. *Pastores dabo vobis*, 5: cyt., s. 663-665.

święcenia, przygotowania intelektualnego, a przede wszystkim dojrzałego i głębokiego życia duchowego zakorzenionego w miłości duszpasterskiej, która jest ich specyficzną drogą do świętości oraz stanowi autentyczną służbę wiernym w posłudze duszpasterskiej.

35. Wynika stąd, że kapłan jest włączony, w szczególny sposób, w misję całego Kościoła, jaką jest nowa ewangelizacja. Wychodząc od wiary w Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka, ma pewność, że w Nim znajduje się « niezgłębione bogactwo » (*Ef* 3, 8), którego żadna kultura i żadna epoka nie może wyczerpać i z którego zawsze mogą korzystać ludzie, by ubogacić się¹⁰³.

Jest to więc godzina odnowienia naszej wiary w Jezusa Chrystusa, który jest ten sam « wczoraj, dziś i na wieki » (*Hbr* 13, 8). Dlatego « powołanie do nowej ewangelizacji jest przede wszystkim powołaniem do nawrócenia »¹⁰⁴. Jest to równocześnie powołanie do tej nadziei, która « jest oparta na Bożych obietnicach i na wierności Jego słowu, nadziei, której niewzruszonym pewnikiem jest *zmartwychwstanie Chrystusa*, Jego ostateczne zwycięstwo nad grzechem i śmiercią – pierwsze orędzie i korzeń wszelkiej ewangelizacji, podstawa postępu człowieka, początek każdej autentycznej kultury chrześcijańskiej »¹⁰⁵.

W tym kontekście kapłan powinien przede wszystkim ożywić swoją wiarę, nadzieję i szczerą miłość do Chrystusa, by móc ofia-

¹⁰³ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na otwarcie obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki łacińskiej* (Santo Domingo, 12-28 października 1992), 24: AAS 85(1993), s. 826.

¹⁰⁴ *Tamże*, 1.

¹⁰⁵ *Tamże*, 25.

rować Go wiernym i wszystkim ludziom takim, jakim jest On rzeczywiście, czyli żywą i fascynującą Osobą która miłuje nas bardziej niż wszyscy, ponieważ oddał za nas swoje życie: « Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich » (J 15, 13).

Kapłan, będąc świadomy, że każda osoba w różny sposób poszukuje miłości zdolnej do przeniesienia jej poza ciasne granice własnej słabości, własnego egoizmu a przede wszystkim samej śmierci, powinien równocześnie głosić, że Jezus Chrystus jest odpowiedzią na wszystkie te niepokoje.

W nowej ewangelizacji kapłan jest powołany, by być *głosicielem nadziei*¹⁰⁶.

36. Szerzenie się sekt i nowych kultów, a nawet ich rozpowszechnianie się wśród wiernych katolików, stanowi szczególne wyzwanie dla posługi duszpasterskiej.

U podstaw tego zjawiska znajdują się złożone przyczyny. W każdym razie posługa prezbiterów jest przynaglana do odpowiedzi z gotowością i konkretnie na poszukiwanie *sacrum* i autentycznej duchowości, która wyłania się dzisiaj w szczególny sposób.

W ostatnich latach stało się bowiem oczywiste, że istnieją wybitnie duszpasterskie motywy, które wymagają od kapłana, aby był człowiekiem Bożym i nauczycielem modlitwy.

Staje się równocześnie konieczne działanie w taki sposób, by wspólnota powierzona jego trosce duszpasterskiej była rzeczywi-

¹⁰⁶ Por. *tamże*.

ście wspólnotą otwartą, by nikt należący do niej nie czuł się samotny lub był traktowany z obojętnością.

Chodzi o odpowiedzialność, która spoczywa oczywiście na każdym wiernym, ale w szczególny sposób na prezbiterze, który jest człowiekiem komunii.

Jeśli będzie on umiał przyjąć z uznaniem i szacunkiem każdego, kto zbliża się do niego, dowartościowując jego osobowość, to stworzy wówczas styl autentycznej miłości, która zacznie się udzielać i stopniowo rozciągnie się na całą wspólnotę.

By przezwyciężyć wyzwanie sekt i nowych kultów, bardzo duże znaczenie ma dojrzała i pełna katecheza, która domaga się dzisiaj od kapłana specjalnego wysiłku, by wszyscy wierni rzeczywiście poznali znaczenie powołania chrześcijańskiego i wiary katolickiej. W szczególny sposób wierni powinni być prowadzeni do poznania związku, jaki zachodzi między ich specyficznym powołaniem w Chrystusie i przynależnością do Jego Kościoła, który powinni nauczyć się kochać po synowsku i wytrwale.

Wszystko to będzie urzeczywistniać się, jeśli kapłan, w swoim życiu i swojej posłudze, odrzuci to wszystko, co mogłoby wywoływać obojętność, oziębłość lub wybiórczą postawę w stosunku do Kościoła.

37. Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że kapłani niezależnie od wieku i w ogromnej większości pełnią dzisiaj swoją posługę z radosną sumiennością, często będącą owocem milczącego heroizmu, pracując aż do granic możliwości, często nie widząc owoców swojej pracy.

Wypełniając to zadanie, są oni dzisiaj żywym orędziem łaski Bożej, która udzielona w chwili święceń wciąż dodaje nowych sił do pełnienia świętego urzędu.

Wraz z tymi blaskami, które oświecają życie kapłana, nie brakuje także cieni, które zmierzają do osłabienia jego piękna i skuteczności pełnionej posługi kapłańskiej.

Posługa duszpasterska jest zadaniem fascynującym, lecz trudnym, zawsze wystawionym na niezrozumienie i zepchnięcie na margines, a dzisiaj przede wszystkim na zmęczenie, nieufność, izolację a niekiedy na samotność.

W celu przewyciężenia wyzwań, które mentalność świecka nieustannie stawia kapłanowi, powinien on zatroszczyć się by dać absolutne pierwszeństwo życiu duchowemu, ciągłemu trwaniu z Chrystusem i przeżywać z hojnością miłość duszpasterską, rozwijając komunie z wszystkimi, a na pierwszym miejscu z innymi prezbiterami.

Trwać z Chrystusem na modlitwie

38. W pewnym sensie można powiedzieć, że kapłan został poczęty na długiej modlitwie, w czasie której Pan Jezus rozmawiał z Ojcem o swoich Apostołach i oczywiście o tych wszystkich, którzy w ciągu wieków staną się uczestnikami Jego posłania (por. *Łk* 6, 12; *J* 17, 15-20). Sama modlitwa Jezusa w Getsemani (por. *Mt* 26, 36-44 par.), w całości skierowana ku ofierze kapłańskiej na Golgocie, ukazuje w sposób paradygmatyczny « jak nasze kapłaństwo powinno być głęboko powiązane z modlitwą – zakorzenione w modlitwie »¹⁰⁷.

¹⁰⁷ JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek* (13 kwietnia 1987), 10: AAS 79(1987), s. 1292.

Prezbiterzy, zrodzeni z tej modlitwy i powołani do odnawiania Ofiary, która jest od niej nieodłączna, powinni ożywić swoją posługę przez życie duchowe, dając mu absolutne pierwszeństwo, unikając zaniedbywania go z powodu różnorodnej działalności. Kapłan, właśnie po to, by móc owocnie wypełniać swoją posługę duszpasterską powinien wejść w szczególną i głęboką zażyłość z Chrystusem dobrym Pasterzem, który sam pozostaje pierwszorzędny sprawcą każdego działania duszpasterskiego.

39. Życie duchowe powinno być wszczęte w życie każdego prezbitera przez liturgię, modlitwę osobistą styl życia i praktykowanie cnót chrześcijańskich, które przyczyniają się do owocności działania kapłańskiego. Samo upodobnienie się do Chrystusa wymaga, w pewnym sensie, oddychania klimatem przyjaźni i osobistego spotkania z Panem Jezusem oraz służby Kościołowi – Jego Ciału, i okazanie, że go miłuje przez wierne i niestrudzone wypełnianie obowiązków posługi duszpasterskiej¹⁰⁸.

Jest więc konieczne, by prezbiter tak zorganizował swoje życie modlitwy, by obejmowało ono codzienną celebrację Eucharystii¹⁰⁹, z odpowiednim przygotowaniem i dziękczynieniem; częstą spowiedź¹¹⁰ i kierownictwo duchowe praktykowane już w semina-

¹⁰⁸ Por. *KPK*, Kan. 276, § 2, 1°.

¹⁰⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 5. 18; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26. 38. 46. 48: cyt., s. 691-694. 697-700. 720-723. 738-740. 742-745; *KPK* Kan. 246, § 1; 276, 2, 2°.

¹¹⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 5. 18; *KPK*, Kan. 246, § 4; 276, § 2, 5°; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26. 48: cyt., s. 697-700. 742-745.

rium¹¹¹; integralną i gorliwą celebrację liturgii godzin¹¹², do której jest codziennie zobowiązany¹¹³; rachunek sumienia¹¹⁴; rozmyślanie¹¹⁵; czytanie duchowe (*lectio divina*)¹¹⁶; dłuższe chwile milczenia i dialogu, przede wszystkim w czasie rekolekcji i okresowych dni skupienia¹¹⁷. Ponadto, by obejmowało cenne formy pobożności maryjnej, na przykład Różaniec¹¹⁸, a także « Drogę Krzyżową » i inne praktyki pobożnościowe¹¹⁹, jak również owocną lekturę hagiograficzną¹²⁰.

¹¹¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; *KPK*, Kan. 239; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 40. 50. 81: cyt., s. 724-726. 746-748. 799-800

¹¹² Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; *KPK*, Kan. 246, § 2; 276, § 2; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26. 72: cyt., s. 697-700. 783-797

¹¹³ Por. *KPK*, Kan. 1174, §1.

¹¹⁴ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26. 37-38. 47. 51. 53. 72: cyt., s. 697-700. 718-723. 740-742. 748-750. 751-753. 783-787.

¹¹⁵ Por. *KPK*, Kan. 276, § 2, 5°.

¹¹⁶ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 4. 13. 18; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26. 47. 53. 70. 72: cyt., s. 697-700. 740-742. 751-753. 778-782. 783-787.

¹¹⁷ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; *KPK*, Kan. 276, § 2, 4°; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 80: cyt., s. 798-800.

¹¹⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; *KPK*, Kan. 246, § 3; 276, § 2, 5°; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 36. 38. 45. 82; cyt., s. 715-718. 720-723. 736-738. 800-804.

¹¹⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26. 37-38. 47. 51. 53. 72; cyt., s. 697-700. 718-723. 740-742. 748-750. 751-753. 783-787

¹²⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18.

Corocznie, jako znak trwałego pragnienia wierności, w czasie Mszy świętej w Wielki Czwartek, prezbiterzy powinni odnawiać przed Biskupem i wraz z nim obietnice złożone w chwili Świąceń¹²¹.

Troska o życie duchowe powinna być odczuwana jako radosny obowiązek ze strony samego kapłana, ale także jako prawo wiernych, którzy szukają w nim, świadomie czy nieświadomie, *człowieka Bożego*, doradcy, pośrednika pokoju, wiernego i roztropnego przyjaciela, pewnego przewodnika, któremu mogliby powierzyć się w najtrudniejszych chwilach życia, by znaleźć umocnienie i pewność¹²².

40. Z powodu licznych zadań, wynikających w dużej mierze z działalności duszpasterskiej, życie prezbiterów jest wystawione, jak nigdy dotąd, na wiele trosk, które mogą prowadzić je do wrażliwego *aktywizmu zewnętrznego*, nadając mu niekiedy gwałtowny i niszczący rytm.

Nie należy więc zapominać, że pierwszą intencją Jezusa była intencja zgromadzenia wokół siebie Apostołów przede wszystkim po to, « aby Mu towarzyszyli » (*Mk 3, 14*).

Sam Syn Boży chciał również zostawić nam świadectwo swojej modlitwy.

Ewangelie bardzo często więc ukazują nam Jezusa na modlitwie: gdy objawia swoje posianie przez Ojca (por. *Łk 3, 21-22*),

¹²¹ JAN PAWEŁ II, List do Kapłanów na Wielki Czwartek *Novo incipiente* (8 kwietnia 1979), 1: AAS 71(1979), s. 394; Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 80; cyt., s. 798-799.

¹²² Por. POSSYDIUSZ, *Vita Sancti Aurelii Augustini*, 31: PL 32, 63-66.

przed powołaniem Apostołów (por. *Łk* 6, 12), gdy składa dziękczynienie przy rozmnożeniu chleba (por. *Mt* 14, 19; 15, 36; *Mk* 6, 41; 8, 7; *Łk* 9, 16; *J* 6, 11), w czasie przemienienia na górze (por. *Łk* 9, 28-29), gdy uzdrawia głuchoniemego (por. *Mk* 7, 34) i wskrzesza Łazarza (por. *J* 11, 41n), przed wyznaniem Piotra (por. *Łk* 9, 18), gdy uczy uczniów modlitwy (por. *Łk* 11, 1) i gdy wracają oni po wypełnieniu swojej misji (por. *Mt* 11, 25n; *Łk* 10, 21nn), a także podczas błogosławienia dzieci (por. *Mt* 19, 13) i gdy prosi za Piotrem (por. *Łk* 22, 32).

Cała codzienna działalność Jezusa wynikała z modlitwy. W tym celu udawał się na samotność lub na górę na modlitwę (por. *Mk* 1, 35; 6, 46; *Łk* 5, 16; *Mt* 4, 1; *Mt* 14, 23), wcześniej wstawał (por. *Mk* 1, 35) i spędzał na modlitwie całe noce (por. *Mt* 14, 23.25; *Mk* 6, 46.48; *Łk* 6, 12).

Do końca swojego życia, w czasie Ostatniej Wieczerzy (por. *J* 17, 1-26), podczas konania (por. *Mt* 26, 36-44 par.) i na Krzyżu (por. *Łk* 23, 34.46; *Mt* 27, 46; *Mk* 15, 34), Boski Nauczyciel pokazał, że modlitwa ożywiała Jego posługę mesjańską i Jego przejście paschalne. Wskrzeszony z martwych żyje na zawsze i modli się za nami (por. *Hbr* 7, 25)¹²³.

Biorąc przykład z Jezusa, kapłan powinien poświęcić wiele chwil milczeniu i modlitwie, w których mógłby kultywować i pogłębiać swój egzystencjalny związek z żywą osobą Pana Jezusa.

41. By pozostać wiernym zadaniu « trwania z Chrystusem », kapłan powinien umieć naśladować modlący się Kościół.

¹²³ Por. *Liturgia Horarum Institutio generalis*, 3-4.

Kapłan, głosząc Słowo Boże, które sam radośnie otrzymał, powinien pamiętać o zachęcie skierowanej do niego przez Biskupa w dniu Świąceń: « Czyniąc Słowo Boże przedmiotem twojej refleksji, wierz w to, co czytasz, nauczaj tego, w co wierzysz, żyj tak, jak nauczasz. W ten sposób, nauczając dasz pokarm Ludowi Bożemu, a dobrym świadectwem życia będziesz dla niego oparciem i umocnieniem, i staniesz się budowniczym świątyni Bożej, którą jest Kościół ». Podobnie odnośnie sprawowania sakramentów, a szczególnie Eucharystii: « Bądź więc świadomy tego, co czynisz, naśladuj to, co wypełniasz, a ponieważ celebrujesz misterium śmierci i zmartwychwstania Pana, noś śmierć Chrystusa w twoim ciele i postępuj w nowości życia ». A w końcu odnośnie pasterskiego przewodzenia Ludowi Bożemu, by prowadził go aż do Ojca: « Nie przestawaj nigdy patrzeć na Chrystusa, dobrego Pasterza, który przyszedł nie po to, aby Mu służyło, lecz aby służyć, oraz szukać i zbawić tych, którzy zagubili się »¹²⁴.

42. Prezbiter, umocniony szczególną więzią z Bogiem, powinien umieć stawić czoło chwilom, w których mógłby czuć się sam pośród ludzi, odnawiając z mocą swoje trwanie z Chrystusem, który w Eucharystii jest jego schronieniem i najlepszym odpoczynkiem.

Jak Jezus, który będąc sam przebywał ciągle z Ojcem (por. *Łk* 3, 21; *Mk* 1, 35)¹²⁵, również prezbiter powinien być człowiekiem

¹²⁴ *Pontificale Romanum De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, c. II. n. 151, Ed. typica altera, 1990, s. 87-88.

¹²⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18; SYNOD BISKUPÓW, Dokument o kapłaństwie urzędowym *Ultimis temporibus* (30 listopada 1971), II, I,

znajdującym w samotności więź z Bogiem, o której mógł powiedzieć św. Ambroży: « Nigdy nie jestem tak mało sam, jak wtedy, gdy wydaje mi się, że jestem sam »¹²⁶.

Trwając przy Panu prezbiter powinien znajdować siłę i odpowiednie środki, by zbliżać ludzi do Boga, zapalać ich wiarę oraz wzbudzać zaangażowanie i współpracę.

Miłość duszpasterska

43. Miłość duszpasterska stanowi wewnętrzną i dynamiczną zasadę zdolną do połączenia w jedno licznych i różnorodnych działań prezbitera, a w danym kontekście społeczno-kulturowym, w którym on żyje, jest nieodzownym środkiem zbliżania ludzi do życia Łaski.

Działalność kapłańska przeniknięta taką miłością powinna ukazywać miłość Chrystusa; prezbiter powinien umieć odtworzyć jej postawy i przejawy, aż do całkowitego daru z siebie dla owczarni, która została mu powierzona¹²⁷.

Upodobnienie się do miłości pasterskiej Chrystusa w taki sposób, by stała się formą własnego życia, jest celem, który wymaga od kapłana ciągłych zobowiązań i ofiar, ponieważ nie jest ona zwykłą improwizacją, nie zna też zastoju ani nie może być osią-

3: cyt., s. 912; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 46-47: cyt., s. 738-742; *Katecheza w czasie Audjencji Ogólnej* (2 sierpnia 1993). 3: « L'Osservatore Romano », 3 sierpnia 1993.

¹²⁶ « Numquam enim minus solus sum, quam cum solus esse videor »: *Epist.* 33 (Maur., 49); CSEL 82, 229.

¹²⁷ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 14; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 23: cyt., s. 691-694.

gnięta raz na zawsze. Sługa Chrystusa powinien czuć się zobowiązany do przeżywania tej rzeczywistości i świadczenia o niej zawsze i wszędzie, także wtedy, gdy z racji wieku byłby zwolniony z konkretnych zadań duszpasterskich.

44. Miłość duszpasterska, przede wszystkim dzisiaj, jest narażona na niebezpieczeństwo utraty znaczenia przez tak zwany *funkcjonalizm*. Nie należy do rzadkości, także w przypadku niektórych kapłanów, wpływ mentalności, która błędnie zmierza do zredukowania posługi kapłańskiej do samych aspektów funkcjonalnych. « Praca » kapłańska, wypełnianie poszczególnych posług i zapewnienie niektórych wyników działania miałyby stanowić całość życia kapłana. Tak zawężona koncepcja tożsamości i posługi kapłana, prowadzi do ryzyka zepchnięcia życia takich kapłanów w próżnię, która często bywa wypełniona przez formy życia nie odpowiadające pełnionej posłudze.

Kapłan, który umie być sługą Chrystusa i Jego Oblubienicy, powinien w modlitwie, studium i lekturze duchowej znajdować konieczną siłę do przewyciężenia tego niebezpieczeństwa¹²⁸.

Przepowiadanie Słowa

45. Chrystus powierzył Apostołom i Kościołowi misję przepowiadania Dobrej Nowiny wszystkim ludziom.

Przekazywanie wiary jest ukazywaniem, głoszeniem i pogłębianiem powołania chrześcijańskiego, to znaczy wezwania, które Bóg kieruje do każdego człowieka, ukazując mu tajemnicę zba-

¹²⁸ KPK, Kan. 279, § 1.

wienia, a równocześnie miejsce, które powinien zająć wobec niej, jako przybrany syn w Synu¹²⁹. Ten podwójny aspekt zostaje syntetycznie uwydatniony w « Wyznaniu wiary », jednym z najbardziej autorytatywnych wyrażen wiary, przez które Kościół zawsze odpowiadał na wezwanie Boże¹³⁰.

Stają więc przed posługą kapłańską dwa wymagania, które są jakby dwiema stronami tego samego medalu, Na pierwszym miejscu znajduje się charakter misyjny przekazywania wiary. Posługa słowa nie może być abstrakcyjna i odległa od życia ludzi; przeciwnie, powinna mieć bezpośrednie odniesienie do sensu życia człowieka, każdego człowieka, a więc powinna podejmować najbardziej żywotne zagadnienia, które stają przed sumieniem człowieka.

Z drugiej strony istnieje wymaganie autentyczności i zgodności z wiarą Kościoła, będącego stróżem prawdy o Bogu i człowieku. Powinno to być czynione w poczuciu wielkiej odpowiedzialności, świadomej, że chodzi o kwestię o największym znaczeniu, ponieważ wchodzi w grę życie człowieka i sens jego istnienia.

Uwzględniając ten kontekst, dla owocnej posługi Słowa, prezbiter powinien dać pierwszeństwo świadectwu życia, które pozwala odkryć moc miłości Bożej i czyni przekonującym jego słowo. Powinien uwzględnić ponadto bezpośrednie przepowiadanie misterium Chrystusa wierzącym, niewierzącym i niechrześcijanom; katechezę, która jest uporządkowanym i organicznym wy-

¹²⁹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Dei verbum*, 5; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1-2, 142.

¹³⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 150-152, 185-187.

kładem nauczania Kościoła, oraz zastosowania prawdy objawionej do rozwiązywania przypadków konkretnych¹³¹.

Świadomość absolutnej konieczność « pozostania » wiernymi Słowu Bożemu i Tradycji oraz zakorzenionymi w nich, by być rzeczywiście uczniami Chrystusa i poznać prawdę (por. *J* 8, 31-32), zawsze towarzyszyła historii duchowości kapłańskiej i została z mocą poświadczona przez Sobór Watykański II¹³².

Przede wszystkim w społeczeństwie współczesnym, naznaczonym przez materializm teoretyczny i praktyczny, przez subiektywizm i krytycyzm, jest konieczne, by Ewangelia była przedstawiana jako « moc Boża ku zbawieniu każdego wierzącego » (por. *Rz* 1, 16). Prezbiterzy, pamiętając, że « wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa » (*Rz* 10, 17), powinni zaangażować wszystkie swoje siły, by odpowiedzieć na to posłanie, które zajmuje pierwszorzędne miejsce w ich posłudze. Oni nie tylko są więc świadkami, lecz także głosicielami i przekazicielami wiary¹³³.

Taka posługa – wypełniana w komunii hierarchicznej – uzdalnia ich do autorytatywnego wyrażenia wiary katolickiej i *oficjalnego* świadczenia o wierze Kościoła. Lud Boży rzeczywiście « jest gromadzony przede wszystkim przez Słowo Boga żywego, którego wszyscy mają prawo szukać na ustach kapłanów »¹³⁴.

¹³¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (21 kwietnia 1993). 6: « L'Osservatore Romano », 22 kwietnia 1993.

¹³² SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Dei verbum*, 25.

¹³³ *KPK*, Kan. 757, 762, 776.

¹³⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 4.

Słowo, by było autentyczne, powinno być przekazywane « bez uciekania się do żadnych podstępów i bez fałszowania Słowa Bożego, lecz okazywaniem prawdy... w obliczu Boga » (por. *2 Kor 4, 2*). Prezbiter z dojrzałą odpowiedzialnością powinien unikać udawania, redukowania, wypaczania i zmieniania treści Boskiego orędzia. Jego zadaniem więc « nie jest nauczanie swojej mądrości, lecz słowa Bożego, usilnie zachęcając do nawrócenia i świętości »¹³⁵.

Przepowiadanie nie może więc sprowadzać się do przekazywania własnych myśli, ukazywania doświadczenia osobistego, do prostych wyjaśnień o charakterze psychologicznym¹³⁶, socjologicznym czy filantropijnym; nie może także zbyt ulegać urokowi retoryki, tak często obecnej w środkach masowego przekazu. Chodzi o głoszenie Słowa, od którego nie może czuć się zwolniony, ponieważ zostało powierzone Kościołowi, by go strzegł, badał je oraz wiernie przekazywał¹³⁷.

46. Świadomość misji głosiciela Ewangelii powinna coraz bardziej konkretyzować się z duszpasterskiego punktu widzenia w taki sposób, by kapłan mógł ożywiać, w świetle Słowa Bożego, różne sytuacje i różne środowiska, w których wypełnia swoją posługę.

¹³⁵ *Tamże*; por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26: cyt., s. 697-700.

¹³⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (21 kwietnia 1993). 6: « L'Osservatore Romano », 22 kwietnia 1993.

¹³⁷ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Dei verbum*, 10; JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (21 kwietnia 1993). 6: « L'Osservatore Romano », 22 kwietnia 1993.

Aby być skutecznym i wiarygodnym, jest więc ważne, by kapłan – w perspektywie wiary i swojej posługi – znał, z konstruktywnym zmysłem krytycznym, ideologie, język, sploty kulturowe, typologie rozpowszechniane przez środki społecznego przekazu, które w dużym stopniu kształtują mentalność.

Pobudzany przez Apostoła, który wołał: « Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii! » (*I Kor 9, 16*), powinien on wykorzystywać wszystkie środki przekazu, które daje mu do dyspozycji współczesna nauka i technologia.

Nie wszystko oczywiście zależy od tych środków czy zdolności ludzkich, ponieważ łaska Boża może osiągnąć skutek niezależnie od dzida ludzi. W planie Bożym jednak przepowiadanie Słowa jest, w normalnych warunkach, pierwszorzędną drogą przekazywania wiary i misji ewangelizacyjnej.

Dla wielu, którzy dzisiaj są daleko od głoszenia Chrystusa albo poza nim, prezbiter powinien odczuwać jako szczególnie wymagające i aktualne niepokojące pytanie: « Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? » (*Rz 10, 14*).

Aby odpowiedzieć na takie pytania, powinien czuć się osobiście zobowiązany do szczególnego zgłębiania Pisma Świętego przez studium zdrowej egzegezy, przede wszystkim patrystycznej, i przez medytację praktykowaną według różnych metod wypróbowanych w tradycji duchowej Kościoła, by osiągnąć jego zrozumienie ożywiane przez miłość¹³⁸. W tym celu prezbiter powinien czuć się zobowiązany do zwrócenia szczególnej uwagi na przygotowanie,

¹³⁸ Por. św. TOMASZ Z AKWINU, *Summa Theologiae*, I, q. 43, a. 5.

tak dalsze jak bliższe, homilii liturgicznej, jej treści, na utrzymanie równowagi między częścią wyjaśniającą i zastosowaniem, uwzględniając pedagogię i technikę przekazu, łącznie z dobrą dykcją, szanującą godność aktu przepowiadania i jego adresatów¹³⁹.

47. Katecheza jest ważną częścią misji ewangelizacyjnej, będąc pierwszorzędnym środkiem nauczania i rozwijania wiary¹⁴⁰.

Prezbiter, jako współpracownik Biskupa i posiany przez niego, jest odpowiedzialny za ożywanie, koordynowanie działalności katechetycznej i kierowanie nią we wspólnotę, która została mu powierzona. Jest ważne, by umiał włączyć tę działalność w całościowy plan ewangelizacji, zapewniając przede wszystkim jedność katechezy w swojej wspólnotę z osobą Biskupa, z Kościołem partykularnym i Kościołem powszechnym¹⁴¹.

W szczególności powinien umieć pobudzać właściwą i stosowną odpowiedzialność i współpracę dotyczącą katechezy, tak członków Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, jak wiernych świeckich¹⁴², odpowiednio przygotowanych, okazując im uznanie i szacunek za posługą katechetyczną.

Szczególną troską powinien otoczyć początkową i stałą formacją katechetów, stowarzyszeń i ruchów. W miarę możliwości ka-

¹³⁹ Por. *KPK*, Kan. 769.

¹⁴⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Catechesi tradendae* (16 października 1979), 18: AAS 71(1979), s. 1291-1292.

¹⁴¹ Por. *KPK*, Kan. 768.

¹⁴² Por. *KPK*, Kan. 776.

plan powinien być *katechetą katechetów*, tworząc z nimi prawdziwą wspólnotą uczniów Pana, służącą za punkt odniesienia dla katechizujących.

Prezbiter, będąc nauczycielem¹⁴³ i wychowawcą wiary¹⁴⁴, powinien dążyć, by katecheza była pierwszorzędną częścią wychowania chrześcijańskiego w rodzinie, nauczaniu religijnym, formacji ruchów apostoelskich, itd. Powinna ona objąć wszystkie kategorie wiernych: dzieci i młodzież, dorastających, dorosłych i starszych. Kapłan powinien ponadto umieć przekazywać nauczanie katechetyczne, wykorzystując materiały uzupełniające, pomoce dydaktyczne i środki przekazu, które mogą przyczynić się do tego, by wierni, w sposób dostosowany do ich charakteru, zdolności, wieku i praktycznych warunków życia, byli w stanie w pełni wnikać w doktrynę chrześcijańską i stosować ją w sposób jak najbardziej odpowiedni w praktyce¹⁴⁵.

W tym celu prezbiter powinien przyjąć jako pierwszorzędny punkt odniesienia *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Stanowi on rzeczywiście pewną i autentyczną normę nauczania Kościoła¹⁴⁶.

Sakrament Eucharystii

48. Jeśli służba Słowa jest podstawowym elementem posługi kapłańskiej, to jej sercem i żywym ośrodkiem jest niewątpliwie

¹⁴³ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 9.

¹⁴⁴ Por. *tamże*, 6.

¹⁴⁵ Por. *KPK*, Kan. 779.

¹⁴⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Fidei Depositum* (11 października 1992), 4: AAS 86(1994), s. 113-118.

Eucharystia, będąca przede wszystkim rzeczywistą obecnością w czasie jedynej i wiecznej ofiary Chrystusa¹⁴⁷.

Eucharystia, będąca pamiątką sakramentalną śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, rzeczywistym i skutecznym uobecnieniem jedynej odkupieńczej Ofiary, źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego i całej ewangelizacji¹⁴⁸, jest początkiem, ośrodkiem i celem posługi kapłańskiej, ponieważ « wszystkie urzędy eklezjalne i dzieła apostołstwa są ściśle połączone ze świętą Eucharystią i do niej są skierowane »¹⁴⁹. Prezbiter – konsekrowany, by przedłużać Najświętszą Ofiarę – ukazuje w ten sposób bardzo jasno swoją tożsamość.

Istnieje rzeczywiście wewnętrzny związek między centralnym miejscem Eucharystii, a miłością duszpasterską i jednością życia kapłana¹⁵⁰, który znajduje w niej decydujące wskazania na drodze świętości, do której jest w szczególny sposób powołany.

Jeśli kapłan oddaje Chrystusowi, Najwyższemu i Wiecznemu Kapłanowi, rozum, wolę i całego siebie, by przez jego posługę mógł ofiarować Ojcu sakramentalną ofiarę odkupienia, powinien przyjąć za swoje usposobienie Nauczyciela i jak On żyć jako dar dla swoich braci. Powinien więc nauczyć się jednoczyć wewnętrznie z żertwą, składając na ołtarzu ofiarnym całe życie jako widzialny znak darmowej i uprzedzającej miłości Boga.

¹⁴⁷ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (12 maja 1993). 3: « L'Osservatore Romano », 14 maja 1993

¹⁴⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 5.

¹⁴⁹ Por. *tamże*.

¹⁵⁰ Por. *tamże*, 5, 13; ŚW. JUSTYN, *Apologia* I, 67: PG, 429-432; ŚW. AUGUSTYN, *In Iohannis Evangelium Tractatus*, 26, 13-15; CCL 36, s. 266-268.

49. Należy przypomnieć niezastąpioną wartość, jaką ma dla kapłana codzienne sprawowanie Mszy świętej, chociaż nie uczestniczyłby w niej żaden wierny¹⁵¹. Powinien ją przeżywać jako centralną chwilę dnia i codziennej posługi, wynik szczerego pragnienia oraz okazję głębokiego i owocnego spotkania z Chrystusem; powinien w sposób szczególny troszczyć się, by celebrować ją z pobożnością i wewnętrznym udziałem myśli i serca.

W cywilizacji coraz bardziej wrażliwej na komunikację za pośrednictwem znaków i obrazów, kapłan powinien zwrócić właściwą uwagę na to wszystko, co może podkreślić godność i sakralność celebracji eucharystycznej. Jest ważne, by dobrze wydatnić w niej odpowiedniość i czystość miejsca, architekturę ołtarza i tabernakulum¹⁵², szlachetność naczyń liturgicznych, szat¹⁵³, śpiewu¹⁵⁴, muzyki¹⁵⁵, świętego milczenia¹⁵⁶, itd. Są to elementy, które mogą przyczynić się do lepszego uczestnictwa w Ofierze eucharystycznej. Niedostateczna uwaga zwrócona na aspekty symboliczne liturgii, a jeszcze bardziej niedbalstwo i pośpiech, powierzchowność i nieporządek, rzeczywiście pozbawiają ją znaczenia i osłabiają wpływ na wzrost wiary¹⁵⁷. Kto nie troszczy się o poprawną celebrację, ukazuje braki swojej wiary i nie wychowuje

¹⁵¹ Por. *KPK*, Kan. 904.

¹⁵² Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 128.

¹⁵³ Por. *tamże*, 122-124.

¹⁵⁴ Por. *tamże*, 112, 114, 116.

¹⁵⁵ Por. *tamże*, 120.

¹⁵⁶ Por. *tamże*, 30.

¹⁵⁷ Por. *KPK*, Kan. 899, § 3.

innych do wiary. Dobra celebrowanie stanowi natomiast pierwszą ważną katechezę o Najświętszej Ofierze.

Kapłan więc, wykorzystując w celebrowaniu eucharystycznej wszystkie swoje zdolności, by ożywić uczestnictwo wszystkich wiernych, powinien stosować się do obrzędów ustalonych w księgach liturgicznych zatwierdzonych przez kompetentną władzę, niczego nie dodając, usuwając czy zmieniając¹⁵⁸.

Wszyscy Ordynariusze, Przełożeni Instytutów Życia Konsekwentnego i Moderatorzy Stowarzyszeń Życia Apostolskiego mają, oprócz dawania przykładu, poważny obowiązek czuwania, by normy liturgiczne dotyczące celebrowania Eucharystii były wiernie przestrzegane przez ich wiernych we wszystkich miejscach.

Kapłani, którzy celebrowają lub koncelebrowają, są zobowiązani do używania szat liturgicznych przepisanych przez rubryki¹⁵⁹.

50. Centralne miejsce Eucharystii powinno wyrażać się nie tylko w godnej i sumiennej celebrowaniu Ofiary, lecz także w częstej adoracji Najświętszego Sakramentu, by w ten sposób kapłan stawał się wzorem dla owczarni także w pobożnym skupieniu i ustawicznej medytacji – zawsze gdy to możliwe – w obecności Chrystusa w tabernakulum. Należy życzyć sobie, by prezbiterzy zaangażowani w prowadzenie wspólnot, poświęcali dużo miejsca adoracji wspólnotowej i zachowali dla Najświętszego Sakramentu ołtarza, także poza Mszą świętą, uwagę i cześć większą niż dla innych obrzędów i działań. « Wiara i miłość do Eucharystii nie

¹⁵⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 22; KPK, Kan. 846, § 1.

¹⁵⁹ Por. KPK, Kan. 929; *Missale Romanum, Institutio generalis*, 81. 298; ŚW. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO, Instr. *Liturgicae instaurationes* (5 września 1970), 8c: AAS 62(1970), s. 701.

mogą pozwolić, by Chrystus w tabernakulum przebywał w samotności »¹⁶⁰.

Pierwszorzędnym czasem adoracji eucharystycznej powinno być sprawowanie Liturgii Godzin, która w ciągu dnia stanowi prawdziwe przedłużenie Ofiary chwały i dziękczynienia, i której Msza święta jest ośrodkiem i źródłem sakramentalnym. Liturgia Godzin, w której kapłan zjednoczony z Chrystusem jest głosem Kościoła dla całego świata, powinna być celebrowana, także wspólnotowo – gdy jest to możliwe – i we właściwych formach, by być « rzecznikiem i wyrazicielem pragnień wszystkich ludzi, którzy śpiewają chwałę Boga i proszą o zbawienie człowieka »¹⁶¹. Uroczysta celebracja powinna być zarezerwowana Kapitułom kanoników.

Powinno się jednak zawsze unikać, tak w celebracji wspólnotowej jak indywidualnej, sprowadzenia jej do czystego « obowiązku », który wykonuje się mechanicznie, jak zwyczajną i pospieszoną lekturę, bez zwracania koniecznej uwagi na sens tekstu.

Sakrament Pokuty

51. Duch Święty jest darem zmartwychwstania udzielonym Apostołom dla odpuszczania grzechów: « Weźmijcie Ducha

¹⁶⁰ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (9 czerwca 1993). 6: « L'Osservatore Romano », 10 czerwca 1993; por. Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 48: cyt., s. 744; ŚW. KONGREGACJA DS. OBRZĘDÓW, Instr. *Eucharisticum Misterium*, 50: cyt., s. 539-573; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1418.

¹⁶¹ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (2 czerwca 1993). 5: « L'Osservatore Romano », 3 czerwca 1993; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 99-100.

Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane » (*J* 20, 21-23). Chrystus powierzył dzieło pojednania człowieka z Bogiem wyłącznie swoim Apostołom i tym, którzy kontynuują ich misję. Kapłani więc, z woli Chrystusa, są jedynymi szafarzami sakramentu Pojednania¹⁶². Jak Chrystus są powołani, by wzywać grzeszników do nawrócenia i by na nowo prowadzić ich do Ojca, poprzez sąd miłosierdzia.

Pojednanie sakramentalne przywraca przyjaźń z Bogiem Ojcem i wszystkimi Jego dziećmi w Jego rodzinie, czyli Kościele, który w ten sposób odmładza się i jest budowany we wszystkich swoich wymiarach: powszechnym, diecezjalnym i parafialnym¹⁶³.

Mimo smutnego zjawiska utraty poczucia grzechu, które jest szeroko obecne w kulturach naszego czasu, kapłan powinien z radością i poświęceniem pełnić posługę formowania sumień, przebaczenia i pokoju.

Trzeba więc, by umiał w pewnym sensie utożsamić się z tym sakramentem, a przyjmując postawę Chrystusa umiał miłosiernie pochylić się jak Chrystus, nad zranioną ludzkością, ukazując chrześcijańską nowość leczącego wymiaru Pokuty, która ma na względzie uzdrawianie i przebaczenie¹⁶⁴.

¹⁶² SOBÓR TRYDENCKI, Ses. VI, *De iustificatione*, s. 14; Ses. XIV, *De sacramento poenitentiae*, c. 1. 2. 5-7; Ses. XXIII, *De sacramento ordinis*, Ds 1542-1543; 1668-1672. 1679-1688; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 2. 5; KPK, Kan. 965.

¹⁶³ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1443-1445.

¹⁶⁴ Por. KPK, Kan. 966, § 1; 978, § 1; 981; JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do członków Penitencjarii Apostolskiej* (27 marca 1993): « *L'Osservatore Romano* » 28 marca 1993.

52. Prezbiter, tak z racji pełnionej funkcji¹⁶⁵ jak również racji święceń sakramentalnych, powinien poświęcać czas i siły słuchaniu spowiedzi wiernych, którzy – jak pokazuje doświadczenie – chętnie zbliżają się do przyjęcia tego sakramentu tam, gdzie wiedzą, że są do dyspozycji kapłani. Odnosi się to do wszystkich miejsc, ale szczególnie do kościołów w miejscach bardziej uczęszczanych i do sanktuariów, gdzie jest możliwa braterska i odpowiedzialna współpraca z kapłanami zakonnymi i kapłanami starszymi.

Każdy kapłan powinien zastosować się do normy kościelnej, która broni i podkreśla wartość spowiedzi indywidualnej i osobistej, włączającej oskarżenie grzechów w bezpośrednią rozmowę ze spowiednikiem¹⁶⁶, zachowując wykorzystanie spowiedzi i rozgrzeszenia wspólnotowego wyłącznie do przypadków nadzwyczajnych i gdy zachodzą wymagane okoliczności, stosowanie do obowiązujących norm¹⁶⁷. Spowiednik powinien oświecić sumienie penitenta słowem, które chociaż krótkie powinno być dostosowane do konkretnej sytuacji, by służyło odnowie osobistego ukierunkowania na nawrócenie i dogłębnie wpływało na *rozwój* duchowy, także przez nałożenie odpowiedniej pokuty¹⁶⁸.

W każdym razie, prezbiter powinien umieć utrzymać celebrację Pojednania na poziomie sakramentalnym, unikając niebezpieczeń-

¹⁶⁵ Por. *KPK*, Kan. 986.

¹⁶⁶ Por. *KPK*, Kan. 960; JAN PAWEŁ II, Enc. *Redemptor hominis*, 20: AAS 71(1979), s. 309-316.

¹⁶⁷ Por. *KPK*, Kan. 960-961; PAWEŁ VI, *Przemówienie* (20 marca 1978), AAS 70(1978), s. 328-332; JAN PAWEŁ II, *Przemówienie* (30 stycznia 1981): AAS 73(1981), s. 201-204; Adhort. Apost. *Reconciliatio et paenitentia* (2 grudnia 1984), 33: AAS 77(1985), s. 269-271.

¹⁶⁸ Por. *KPK*, Kan. 978, § 1; 981.

stwa zredukowania jej do działania czysto psychologicznego czy po prostu formalistycznego.

Powinno to przejawiać się między innymi w wiernym wypełnianiu obowiązujących norm dotyczących także miejsca spowiedzi¹⁶⁹.

53. Jak każdy dobry wierny, także prezbiter ma obowiązek spowiadać się ze swoich grzechów i własnych słabości. On jako pierwszy wie, że ten sakrament umacnia go w wierze i miłości do Boga i braci.

Dla jak najlepszego ukazania skuteczności i piękna Pokuty, jest istotne, by szafarz sakramentu osobiście dawał świadectwo, uprzedzając innych wiernych w przeżyciu przebaczenia. Stanowi to także pierwszy warunek duszpasterskiego dowartościowania sakramentu Pojednania. W tym sensie jest bardzo ważne, by wierni wiedzieli i widzieli, że także ich kapłani spowiadają się w sposób regularny¹⁷⁰: «Całe życie kapłańskie nieubłagane doznaje uszczerbku, jeśli brak w nim, wskutek niedbalstwa czy z innych przyczyn, regularnego, przenikniętego autentyczną wiarą i pobożnością zwrócenia się do Sakramentu Pokuty. Gdyby jakiś kapłan nie spowiadał się, lub spowiadał się źle, bardzo szybko odbiłyby się to na samym jego kapłaństwie i sprawowaniu kapłaństwa, co dostrzegłaby również Wspólnota, której jest pasterzem»¹⁷¹.

¹⁶⁹ Por. *KPK*, Kan. 964.

¹⁷⁰ Por. *KPK*, Kan. 276, § 2, 5°; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18.

¹⁷¹ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Reconciliatio et paenitentia*, 31: cyt., s. 266; Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 26: cyt., s. 699.

54. Równocześnie z sakramentem Pojednania kapłan powinien pełnić posługę *kierownictwa duchowego*. Ponowne odkrycie i rozpowszechnienie tej praktyki, także poza czasem sprawowania Pokuty, jest wielkim dobrodziejstwem dla Kościoła w naszych czasach¹⁷². Życzliwa i czynna postawa prezbiterów w praktykowaniu kierownictwa duchowego jest także ważną okazją do rozpoznania i podtrzymywania powołania do kapłaństwa i do różnych form życia konsekrowanego.

W celu zapewnienia rozwoju duchowości, jest konieczne, by sami prezbiterzy korzystali z kierownictwa duchowego. Powierając doświadczonemu współbratu formacją swoich dusz powinni umacniać w sobie świadomość, od pierwszych chwil swojej posługi, znaczenia wspólnej wędrówki na drogach życia duchowego i pracy duszpasterskiej. W wykorzystaniu tego skutecznego środka formacji, tak bardzo wypróbowanego w Kościele, prezbiterzy powinni być całkowicie wolni w wyborze osoby, która będzie ich prowadzić.

Przewodnik wspólnoty

55. Kapłan jest powołany do podjęcia typowych wymagań jeszcze innego aspektu swojej posługi, oprócz tych przeanalizowanych. Chodzi o troskę o życie wspólnoty, która została mu powierzona, a która wyraża się przede wszystkim w świadectwie miłości.

Kapłan jako pasterz wspólnoty jest i żyje dla niej; dla niej modli się, studiuje, pracuje i poświęca się; jest gotowy oddać dla niej

¹⁷² Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Reconciliatio et paenitentia*, 32: cyt., s. 267-269.

życie, miłując ją jak Chrystus, zachowując dla niej całą swoją miłość i szacunek¹⁷³, poświęcając jej wszystkie siły i cały swój czas, by czynić ją, na obraz Kościoła Oblubienicy Chrystusa, coraz piękniejszą i godną upodobania Ojca i miłości Ducha Świętego.

Ten wymiar oblubieńczy życia prezbitera jako pasterza powinien przyczyniać się do tego, by prowadził on swoją wspólnotą, służąc z poświęceniem wszystkim i każdemu z jej członków, oświecając ich sumienia światłem prawdy objawionej, strzegąc autorytatywnie ewangelicznej autentyczności życia chrześcijańskiego, naprawiając błędy, przebacząc, lecząc rany, pocieszając w strapieniach i umacniając braterstwo¹⁷⁴.

Wszystkie te delikatne i złożone działania, obok zapewniania świadectwa coraz przejrzystszej i skuteczniejszej miłości, będą także wyrażać głęboką komunie, która powinna urzeczywistniać się między prezbitrem i jego wspólnotą, jako przedłużenie i aktualizacja więzi z Bogiem, Chrystusem i Kościołem¹⁷⁵.

56. Kapłan, chcąc być dobrym przewodnikiem swojego Ludu, powinien uważnie rozpoznawać znaki czasu; od tych najszerzych i

¹⁷³ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 22-23: cyt., s. 690-694; List Apost. *Mulieris dignitatem* (15 sierpnia 1988), 26: AAS 80(1988), s. 1715-1716.

¹⁷⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 6; KPK, Kan. 529, § 1.

¹⁷⁵ ŚW. JAN CHRYZOSTOM, *De sacerdotio*, III, 6: PG 48, 643-644: « Duchowe narodzenie dusz jest przywilejem kapłanów: sprawiają ich narodzenie do życia łaski przez Chrystusa. Dzięki nim przyoblekamy się w Chrystusa, zostajemy pogrzebani z Synem Bożym i stajemy się członkami tego błogosławionego ciała (por. Rz 6, 1; Ga 3, 27). Powinniśmy więc nie tylko szanować ich jak księżęta i królów, ale czcić ich bardziej od naszych rodziców. Rodzice zrodzili nas z ciała i krwi (por. J 1, 13); kapłani natomiast sprawiają nasze narodzenie synów Bożych; oni są narzędziami naszego błogosławionego odrodzenia, naszej wolności i naszego przybrania w porządku łaski ».

najpowszechniejszych, które dotyczą Kościoła powszechnego i jego wędrówki z człowiekiem w historii, do tych najbliższych dotyczących konkretnej sytuacji pojedynczej wspólnoty.

To rozróżnienie domaga się stałego i poprawnego dostosowania się do dnia dzisiejszego poprzez studium problemów teologicznych i duszpasterskich, rozwijania pogłębionej refleksji nad danymi socjologicznymi, kulturowymi i naukowymi, które dotyczą naszych czasów.

W pełnieniu swojej posługi prezbiterzy powinni umieć wyrażać to wymaganie w stałej i szczerzej postawie *czucia z Kościołem* (*sentire cum Ecclesia*), pracując zawsze w zjednoczeniu z Papieżem, Biskupami, współbraćmi w kapłaństwie, jak również z wiernymi konsekrowanymi przez profesję rad ewangelicznych i wiernymi świeckimi.

Powinni także poszukiwać, w uprawnionych formach i uwzględniając zdolności każdego, współpracy wiernych konsekrowanych i wiernych świeckich.

Celibat kapłański

57. Kościół, przekonany o głębokich racjach teologicznych i duszpasterskich, które ukazują związek między celibatem i kapłaństwem oraz oświecony świadectwem, które także dzisiaj potwierdza jego duchowe i ewangeliczne znaczenie, mimo bolesnych przypadków negatywnych, potwierdził na nowo w czasie Soboru Watykańskiego II oraz w późniejszym nauczaniu papieskim niezmienną wolę, « by utrzymać prawo, zgodnie z którym od kandy-

datów do święceń kapłańskich w obrządku łacińskim wymaga się dozgonnego i dobrowolnego celibatu »¹⁷⁶.

Celibat jest rzeczywiście darem, który Kościół otrzymał i którego chce strzec, będąc przekonany, że jest on dobrem dla niego samego i dla świata.

58. Jak każda wartość ewangeliczna, także celibat powinien być przeżywany jako wyzwalająca nowość, szczególne świadectwo radykalizmu w pójściu za Chrystusem i znak rzeczywistości eschatologicznej: « Nie wszyscy to pojmują, lecz tylko ci, którym to jest dane. Bo są niezdatni do małżeństwa, którzy z łona matki takimi się urodzili; i są niezdatni do małżeństwa, których ludzie takimi uczynili; a są i tacy bezżenni, którzy dla królestwa niebieskiego sami zostali bezżenni. Kto może pojąć, niech pojmuje! » (*Mt* 19, 11-12)¹⁷⁷.

Dla przeżywania otrzymanego daru z miłością i wielkodusznością jest szczególnie ważne, by kapłan od początku swojej formacji seminaryjnej rozumiał teologiczną i duchową motywację dyscypliny kościelnej dotyczącej celibatu¹⁷⁸. Celibat, jako dar i szczególny charyzmat Boga, wymaga zachowania doskonałej i stałej wstrzemięźliwości dla Królestwa niebieskiego, by konse-

¹⁷⁶ JAN PAWEŁ II, Adhort. *Apost. Pastores dabo vobis*, 29: cyt., s. 704; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 16; PAWEŁ VI, Enc. *Sacerdotalis caelibatus* (24 czerwca 1967), 14: AAS 59(1967), s. 662.

¹⁷⁷ Por. JAN PAWEŁ II, Enc. *Veritatis splendor* (6 sierpnia 1993), 20: AAS 85(1993), s. 1149-1150.

¹⁷⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Optatam totius*, 10; KPK, Kan. 247, § 1; KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 48; *Wskazania wychowawcze dla formacji do celibatu kapłańskiego* (11 kwietnia 1974), 16.

krowani szafarze mogli łatwiej przyłączyć do Chrystusa sercem niepodzielnym i w sposób wolniejszy poświęcić się służbie Bogu i ludziom¹⁷⁹. Dyscyplina kościelna ukazuje, zanim jeszcze wola człowieka wyrazi jego dyspozycyjność, wolę Kościoła i znajduje swoją ostateczną rację w ścisłym związku, jaki celibat ma ze Świąceniami, które upodabniają kapłana do Jezusa Chrystusa, Głowy i Oblubieńca Kościoła¹⁸⁰.

List do Efezjan (por. 5, 25-27) stawia w ścisłym związku kapłańskie ofiarowanie Chrystusa (por. 5, 25) z uświęceniem Kościoła (por. 5, 26), umiłowanego miłością oblubieńczą. Prezbiter, wszczępiony sakramentalnie w to kapłaństwo wyłącznej miłości Chrystusa do Kościoła, Jego wiernej Oblubienicy, wyraża swoim zobowiązaniem do celibatu tę miłość, która staje się także płodnym źródłem skuteczności duszpasterskiej.

Celibat nie jest więc elementem, który z zewnątrz nakłada się na urząd kapłański, ani nie może być uważany po prostu za postanowienie nakładane przez prawo, także dlatego, że przyjmujący sakrament Świąceń zobowiązuje się do niego z pełną świadomością i wolnością¹⁸¹, po wieloletnim przygotowaniu, głębokiej refleksji i żarliwej modlitwie. Po dojściu do pewnego przekonania, że Chrystus udziela mu tego *daru* dla dobra Kościoła i dla służby innym,

¹⁷⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 6; JAN PAWEŁ II, List do Kapłanów na Wielki Czwartek *Novo incipiente*, 8: cyt., s. 405-409; Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 29: cyt., s. 703-705; KPK, Kan. 277, § 1.

¹⁸⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 16; PAWEŁ VI, Enc. *Sacerdotalis caelibatus*, 14: cyt., s. 662.

¹⁸¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 16, KPK, Kan. 1036; 1037.

kapłan przyjmuje go na całe życie, umacniając swoją wolę w przyrzeczeniu danym już w czasie obrzędu święceń diakonatu¹⁸².

Z tych powodów prawo kościelne, z jednej strony potwierdza charyzmat celibatu, pokazując jego wewnętrzne powiązanie ze świętym urzędem w jego podwójnym wymiarze relacji do Chrystusa i do Kościoła, a z drugiej strony broni wolności tego, kto go przyjmuje¹⁸³. Prezbiter więc, poświęcony Chrystusowi z nowej i wzniosłej racji¹⁸⁴, powinien być świadomy, że przyjął dar potwierdzany przez konkretny węzeł prawny, z którego wynika zobowiązanie moralne do jego zachowania. Taki węzeł, przyjęty dobrowolnie, ma charakter teologalny i moralny, wcześniej niż prawny, i jest znakiem rzeczywistości oblubieńczej, która aktualizuje się w Święceniach sakramentalnych. Prezbiter otrzymuje także ojcostwo duchowe, będące jednak ojcostwem rzeczywistym, które ma wymiar powszechny, a w sposób szczególny konkretyzuje się w odniesieniu do wspólnoty, która zostaje mu powierzona¹⁸⁵.

59. Celibat jest więc darem z siebie « w » Chrystusie i « z » Chrystusem dla Jego Kościoła oraz wyraża służbą kapłana Kościołowi « w » Panu i « z » Panem¹⁸⁶.

¹⁸² Por. *Pontificale Romanum De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, c. III. n. 228, Ed. typica altera, 1990, s. 134; JAN PAWEŁ II, List do Kapłanów na Wielki Czwartek *Novo incipiente*, 9: cyt., s. 409-411.

¹⁸³ Por. SYNOD BISKUPÓW, Dokument o kapłaństwie urzędowym *Ultimis temporibus* (30 listopada 1971), II, I, 4c: cyt., s. 916-917.

¹⁸⁴ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 16.

¹⁸⁵ Por. *tamże*.

¹⁸⁶ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 29: cyt., s. 703-705.

Trwałyby się w ciągłej niedojrzałości, jeśli celibat byłby przezywany jako « danina, którą płaci się Panu », by przystąpić do Świąceń, a nie jako « dar, który otrzymuje się od Jego miłosierdzia »¹⁸⁷, jako wybór wolności i wdzięczne przyjęcie szczególnego powołania do miłości Boga i ludzi.

Przykładem jest sam Pan, który idąc przeciw temu, co można uważać za kulturę dominującą w Jego czasach, wybrał dobrowolnie życie w celibacie. Naśladując Go, uczniowie zostawili wszystko, by pełnić powierzoną im misję (por. *Łk* 18, 28-30).

Z tego powodu. Kościół, począwszy od czasów apostoelskich chciał zachować dar dozgonnej wstrzemięźliwości duchownych i zdecydował się wybrać kandydatów do Świąceń spośród mężczyzn niezonatych (por. *2 Tes* 2, 15; *1 Kor* 7,5; 9,5; *1 Tm* 3,2.12; 5,9; *Tt* 1,6.8)¹⁸⁸.

60. W obecnym klimacie kulturowym, często uwarunkowanym wizją człowieka pozbawioną wartości, a przede wszystkim niezdolną do nadania pełnego, pozytywnego i wyzwalającego

¹⁸⁷ ŚW. KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Wskazania wychowawcze dla formacji do celibatu kapłańskiego* (11 kwietnia 1974), 16.

¹⁸⁸ Dla interpretacji tych tekstów por. SYNOD W ELWIRZE (305? r.), can. 27, 33: BRUNS HERM., *Canones Apostolorum et Conciliorum saec. IV-VII*, 13, 5-6; SYNOD W NEOCEZAREI (314 r.), can. 1: *Pont. Commissio ad Redigendum CIC Orientalis*, IX, 1/2, 74-82; SOBÓR NICEJSKI I (325 r.), can. 3: *Conc. Oecom. Decr.*, 6; SYNOD W KARTAGINIE (390 r.): *Concilia Africae a. 345-323: CCL* 149, 13 (por. 133-134); SYNOD W RZYMIE (386 r.) cytowany przez SYNOD W TELEUSIE (418 r.): *tamże*, 58-63; SYNOD TRULLAŃSKI (691 r.), can. 3, 6, 12, 13, 26. 30. 48: *Pont. Commissio ad Redigendum CIC Orientalis*, IX. I/1, 125-186; SYRYCJUSZ, *Decretal Directa*: PL 13, 1131-1147; INNOCENTY I, *List Dominus inter* (405 r.): BRUNS, *cyt.*, 274-277; ŚW. LEON WIELKI, *Lett. a Rusticus* (456 r.): PL 54, 1191; EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Demonstratio Evangelica*, 1, 9: PG 22, 78-83; EPIFANIUSZ Z SALAMINY, *Panarion*: PG 41. 868. 1024; *Expositio Fidei*: PG 42, 822-826.

sensu płciowości ludzkiej, często stawia się pytanie o wartość i znaczenie celibatu kapłańskiego, a nawet o stosowność stwierdzenia jego ścisłego związku i głębokiej zgodności z kapłaństwem urzędowym.

Trudności i zastrzeżenia zawsze w ciągu wieków towarzyszyły decyzji Kościoła Łacińskiego i niektórych Kościołów Wschodnich, by dopuszczać do kapłaństwa urzędowego tylko tych mężczyzn, którzy otrzymali od Boga dar czystości w celibacie. Dyscyplina innych Kościołów Wschodnich, które dopuszczają kapłaństwo mężczyzn żonatyh, nie przeciwstawia się dyscyplinie Kościoła Łacińskiego. Same Kościoły Wschodnie nie zgadzają się więc na małżeństwo kapłanów i nie pozwalają na kolejny związek małżeński kapłanom, którzy zostali wdowcami. Chodzi zawsze i wyłącznie o święcenia mężczyzn już żonatyh.

Trudności, które stawia się także dzisiaj¹⁸⁹, często opierają się na pozornych argumentach, jak na przykład oskarżenie o przesadny spirytualizm, jakoby wstrzemięźliwość zakładała podejrzliwość lub lekceważenie płciowości, lub wynikają z rozważania trudnych i bolesnych przykładów, czy też uogólniają szczególne przypadki. Zapomina się natomiast o świadectwie danym przez zdecydowaną większość kapłanów, którzy przezywają swój celibat z wewnętrzną wolnością, głębokimi motywacjami ewangelicznymi, płodnością duchową, zachowując zdecydowaną i radosną wierność własnemu powołaniu i posłaniu.

¹⁸⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *List do Kapłanów na Wielki Czwartek* (8 kwietnia 1993): AAS 85(1993), s. 880-883. Jeśli chodzi o pogłębienie zagadnienia por. *Solo per amore. Riflessioni sul celibato sacerdotale*, red. Kongregacja ds. Duchowieństwa, Ed. Paoline, Milano 1993; *Identità e missione del sacerdote*, red G. Pittau i C. Sepe, Città Nuova, Roma 1994.

W celu zapewnienia i strzeżenia tego daru w klimacie pogodnej równowagi i duchowego rozwoju, powinny więc być stosowane wszystkie te środki, które oddalają kapłana od możliwych trudności¹⁹⁰.

Jest więc konieczne, by prezbiterzy postępowali z należytą roztropnością w kontaktach z osobami, których bliskość może narazić na niebezpieczeństwo ich wierność darowi lub spowodować zgorzenie wiernych¹⁹¹. W szczególnych przypadkach należy odwołać się do decyzji Biskupa, który ma obowiązek wydać konkretne normy W tej dziedzinie¹⁹².

Kapłani nie powinni zapominać o tych zasadach ascetycznych, które są potwierdzone przez doświadczenie Kościoła i których jeszcze bardziej domagają się dzisiejsze okoliczności; z tego powodu powinni roztropnie unikać uczęszczania do miejsc i oglądania widowisk lub czytania lektur, które mogą być zasadzką dla

¹⁹⁰ ŚW. JAN CHRYZOSTOM, *De Sacerdotio*, VI, 2: PG 48, 679: « Dusza kapłana powinna być czystsza niż promienie słońca, by Duch Święty go nie opuścił i by mógł powiedzieć: *Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus* (Ga 2, 20). Jeśli anachoreci na pustyni, daleko od miasta, życia publicznego i wszelkiego hałasu właściwego dla tych miejsc, korzystają w pełni z wygody i spokoju, niech nie czują się pewni w swoim życiu, ale niech podejmą inne nieskończone środki, umacniając się ze wszystkich stron i ucząc się robić lub mówić wszystko z wielką czujnością, by móc stanąć przed Bogiem z ufnością i nienaruszoną czystością, na ile jest to możliwe dla ludzkich sił. Jakiej siły i wytrwałości potrzebuje kapłan, by uchronić duszę od wszelkiej skazy i zachować nienaruszone jej duchowe piękno? Z pewnością potrzebuje większej czystości niż mnisi. A jednak on, który potrzebuje jej w większym stopniu, jest wystawiony na więcej nieuniknionych sytuacji, w których może zostać skażony, jeśli z wytrwałym umiarkowaniem i czujnością nie uczyni swojej duszy niedostępną dla tych podstępów ».

¹⁹¹ Por. *KPK*, Kan. 277, § 2.

¹⁹² Por. *KPK*, Kan. 277, § 3.

zachowania czystości w celibacie¹⁹³. Wykorzystując środki społecznego przekazu powinni zachowywać konieczną dyskrecję i unikać wszystkiego, co może szkodzić powołaniu.

W celu strzeżenia z miłością otrzymanego daru, w klimacie rozpowszechnionego permissywizmu seksualnego, powinni w komunii z Chrystusem i Kościołem, w pobożności do Najświętszej Maryi Panny i w rozważaniu przykładów świętych kapłanów wszystkich czasów, znaleźć siłę konieczną do przewyciężenia trudności, jakie spotykają w swoim życiu, i działania z dojrzałością, która uczyni ich wiarygodnymi wobec świata¹⁹⁴.

Posłuszeństwo

61. Posłuszeństwo jest wartością kapłańską o pierwszorzędnym znaczeniu. Sama ofiara Jezusa na Krzyżu nabrała wartości i znaczenia zbawczego dzięki Jego posłuszeństwu i wierności woli Ojca. Jezus « unżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej » (*Flp* 2, 8). List do Hebrajczyków podkreśla także, że Jezus « nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał » (*Hbr* 5, 8). Można więc powiedzieć, że posłuszeństwo Ojcu znajduje się w samym sercu Kapłaństwa Chrystusa.

Jak dla Chrystusa tak i dla prezbitera, posłuszeństwo wyraża wolę Bożą która jest ukazywana za pośrednictwem prawowitych Przełożonych. Dyspozycyjność powinna być pojęta jako prawdziwe wypełnienie wolności osobistej i konsekwencja nieustannie

¹⁹³ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 16.

¹⁹⁴ Por. PAWEŁ VI, Enc. *Sacerdotalis caelibatus*, 79-81: cyt., s. 657-697; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 29: cyt., s. 703-705.

dojrzewającego wyboru w obliczu Boga na modlitwie. Cnotę posłuszeństwa, wewnątrz wymaganego przez sakrament i strukturę hierarchiczną Kościoła, przyrzeka się, przed obrzędem święceń diakonatu, a następnie w obrzędzie święceń kapłańskich. Prezbiter umacnia przez nie swoją wolę poddania, wchodząc w ten sposób w dynamizm posłuszeństwa Chrystusa, który stał się Sługą posłusznym aż do śmierci na Krzyżu (por. *Flp* 2, 7-8)¹⁹⁵.

W kulturze współczesnej podkreśla się wartość podmiotowości i autonomii poszczególnej osoby, jako należąca do istoty jej godności. Ta wartość, sama w sobie pozytywna, jeśli jest absolutyzowana i przenoszona poza jej właściwy kontekst, nabiera znaczenia negatywnego¹⁹⁶. Może to pojawić się także na poziomie eklezjalnym i w samym życiu kapłana, jeśli działania podejmowane na rzecz wspólnoty, zostałyby sprowadzone do faktu czysto subiektywnego.

Prezbiter, z samej natury jego posługi, służy Chrystusowi i Kościołowi. Powinien więc stawać się dyspozycyjny na przyjęcie tego, co słusznie wskazują mu Przełożeni, a jeśli nie ma prawnie uznanej przeszkody, powinien zaakceptować i wiernie wypełnić zadanie, które zostało mu powierzone przez jego Ordynariusza¹⁹⁷.

62. Prezbiter jest zobowiązany do « szczególnego szacunku i posłuszeństwa » wobec Papieża i swojego Ordynariusza¹⁹⁸. Na mocy przynależności do określonego *presbyterium*, jest przydzie-

¹⁹⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 15; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 27: cyt., s. 700-701.

¹⁹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Enc. *Veritatis splendor*, 31, 32, 106: AAS 85(1993), s. 1158-1160, 1216.

¹⁹⁷ Por. *KPK*, Kan. 274, § 2.

¹⁹⁸ Por. *KPK*, Kan. 273.

lony do służby Kościoła partykularnego, którego zasadą i podstawą jedności jest Biskup¹⁹⁹, mający nad nim władzę zwyczajną, własną i bezpośrednią, konieczną do wypełniania jego urzędu pasterskiego²⁰⁰. Podporządkowanie hierarchiczne wymagane przez sakrament Świąceń znajduje swoje wypełnienie eklezjologiczno-strukturalne w odniesieniu do własnego Biskupa i Papieża, który posiada prymat (*principatus*) władzy zwyczajnej nad każdym Kościołem partykularnym²⁰¹.

Obowiązek przyłgnięcia do Urzędu Nauczycielskiego w dziedzinie wiary i moralności jest wewnętrznie powiązany z wszystkimi funkcjami, jakie kapłan powinien wypełniać w Kościele. Niezgodność na tym polu należy uważać za poważną, ponieważ wywołuje zgorszenie i dezorientacją wśród wiernych.

Nikt nie jest bardziej świadomy od prezbitera, że Kościół potrzebuje norm. Ponieważ jego struktura hierarchiczna i organiczna jest widzialna, wykonywanie funkcji powierzonych mu w sposób Boski, szczególnie funkcji przewodniczenia i celebracji sakramentów, powinno być odpowiednio zorganizowane²⁰².

Prezbiter, jako sługa Chrystusa i Kościoła, wielkodusznie podejmuje się wiernego zachowywania wszystkich i poszczególnych norm, unikając form ich przestrzegania częściowego, według su-

¹⁹⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 23.

²⁰⁰ Por. *tamże*, 27; KPK, Kan. 381, § 1.

²⁰¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Christus Dominus*, 2; Konst. Konst. *Lumen gentium*, 22; KPK, Kan. 333, § 1.

²⁰² Por. JAN PAWEŁ II, Konst. Apost. *Sacre disciplinae leges* (25 stycznia 1983): AAS 75(1983) Pars II, XIII; *Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Sympozjum « Ius in vita e in missione Ecclesiae »* (23 kwietnia 1993): « L'Osservatore Romano », 25 kwietnia 1993.

biektywnych kryteriów, które prowadzą do podziału i odbijają się z dużą szkodą duszpasterską także na wiernych świeckich i na opinii publicznej. Rzeczywiście, «normy kanoniczne, ze samej swojej natury, wymagają przestrzegania» i przypominają, «że to, co jest polecane przez głowę powinno być zachowywane w członkach»²⁰³.

Kapłan, będąc posłuszny ustanowionej Władzy, powinien między innymi rozwijać wzajemną miłość w gronie *presbyterium* i tą jedność, która ma podstawą w prawdzie.

63. Aby zachowywanie posłuszeństwa było możliwe i mogło umacniać komunią eklezjalną, sprawujący władzę czyli Ordynariusze, Przełożeni zakonni i Moderatorzy Stowarzyszeń Życia Apostolskiego – oprócz dawania koniecznego i stałego przykładu osobistego, powinni wypełniać swój charyzmat instytucjonalny, domagając się jak również wymagając, w odpowiedni sposób i w odpowiednim czasie, przestrzegania wszystkich przepisów *dotyczących nauczania i dyscypliny*²⁰⁴.

To przestrzeganie jest źródłem wolności, ponieważ nie powstrzymuje, ale pobudza dojrzałą spontaniczność prezbitera, który powinien umieć przyjąć pogodną i zrównoważoną postawę duszpasterską, budując harmonię, w której talent osobisty spaja się w jedność wyższego rzędu.

64. Wśród różnych aspektów zagadnienia, dzisiaj szczególnie odczuwanych, na podkreślenie zasługuje aspekt świadomego szacunku dla norm liturgicznych.

²⁰³ JAN PAWEŁ II, Konst. Apost. *Sacre disciplinae leges* (25 stycznia 1983): cyt., Pars II, XIII.

²⁰⁴ Por. *KPK*, Kan. 392.

Liturgia jest wypełnianiem kapłaństwa Jezusa Chrystusa²⁰⁵, « szczytem, do którego zmierza działanie Kościoła, i równocześnie źródłem, z którego wypływa cała jego moc »²⁰⁶. Stanowi więc dziedzinę, w której kapłan powinien mieć szczególną świadomość, że jest sługą, i być wiernie posłuszny Kościołowi. « Kierowanie świętą liturgią należy w sposób wyłączny do władzy kościelnej, którą jest Stolica Apostolska oraz, zgodnie z prawem, Biskup diecezjalny »²⁰⁷. Nie powinien on więc w tej dziedzinie niczego dawać, ujmować lub zmieniać²⁰⁸.

Odnosi się to w szczególny sposób do celebracji sakramentów, które są w sensie ścisłym działaniami Chrystusa i Kościoła, a kapłan sprawuje je w osobie Chrystusa i w imieniu Kościoła dla dobra wiernych²⁰⁹. Mają oni słuszne prawo do uczestniczenia w takich celebracjach liturgicznych, jakich chce Kościół a nie według osobistego upodobania jakiegoś kapłana jak również według nie zatwierdzonych partykularyzmów obrzędowych, będących wytworem poszczególnych grup, które dążą do zamknięcia się na powszechność Ludu Bożego.

65. Trzeba więc koniecznie, by kapłani w wypełnianiu swojej posługi nie tylko odpowiedzialnie współpracowali w przygotowaniu planów duszpasterskich, które – przy współpracy Rady Ka-

²⁰⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 7.

²⁰⁶ *Tamże*, 10.

²⁰⁷ Por. *KPK*, Kan. 838.

²⁰⁸ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 22.

²⁰⁹ Por. *KPK*, Kan. 846, § 1.

płańskiej²¹⁰ – określa Biskup, lecz także łączyli z nimi praktyczne działania we własnych wspólnotach.

Mądra przedsiębiorczość i duch inicjatywy, będące wyrazem dojrzałości prezbiterów, nie tylko nie powinny być hamowane, ale odpowiednio dowartościowane na korzyść skuteczności apostołskiej. Wybór odrębnych dróg na tym polu może oznaczać osłabienie samego dzieła ewangelizacji.

66. W społeczeństwie zeświecczonym o tendencjach materialistycznych, gdzie zanikają znaki zewnętrzne rzeczywistości świętych i nadprzyrodzonych, szczególnie odczuwa się konieczność, by kapłan – jako człowiek Boży i szafarz misterium Bożych – był rozpoznawany przez wspólnotę także przez ubiór, jaki nosi, jako wyraźny znak jego poświęcenia i tożsamości wykonywania urzędu publicznego²¹¹. Prezbiter powinien być rozpoznawalny przede wszystkim przez swoją postawę, lecz także przez swój ubiór w ten sposób, by każdy wierny, a nawet każdy człowiek, bezpośrednio dostrzegł jego tożsamość i jego przynależność do Boga i Kościoła²¹².

Z tego powodu kapłan powinien nosić « godny ubiór kościelny, według norm wydanych przez Konferencję Episkopatu i według

²¹⁰ Por. ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, List *Omnis Christifideles* (25 stycznia 1973), 9.

²¹¹ Por. JAN PAWEŁ II, List do Kardynała Wikariusza Rzymu (8 września 1982): «L'Osservatore Romano», 18-19 września 1982.

²¹² PAWEŁ VI, *Przemówienia do duchowieństwa* (17 lutego 1969; 17 lutego 1972, 10 lutego 1978): AAS 61(1969), s. 190; 64(1972), s. 223; 70(1978), s. 191; JAN PAWEŁ II, List do Kapłanów na Wielki Czwartek *Novo incipiente* (8 kwietnia 1979), 7: cyt., s. 403-405; *Przemówienia do duchowieństwa* (9 listopada 1978; 19 kwietnia 1979): *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, I (1978), s. 116; II (1979), s. 929.

zwyczajów lokalnych zgodnych z przepisami prawa »²¹³. Oznacza to, że taki ubiór, gdy nie jest nim sutanna, powinien różnić się od sposobu ubierania się świeckich, oraz odpowiadać godności i świętości urzędu. Forma i kolor powinny zostać ustalone przez Konferencję Episkopatu, zawsze zgodnie z przepisami prawa powszechnego.

Z powodu niespójności z duchem tej dyscypliny, praktyki przeciwne nie mogą być uważane za uprawnione i powinny zostać wyeliminowane przez kompetentną władzę²¹⁴.

Z wyjątkiem sytuacji całkowicie szczególnych, nieużywanie stroju kościelnego przez kapłana może być znakiem słabego poczucia własnej tożsamości pasterza bez reszty poświęconego służbie Kościołowi²¹⁵.

Kapłański duch ubóstwa

67. Ubóstwo Jezusa ma cel zbawczy. Chrystus, będąc bogaty, dla nas stał się ubogim, abyśmy stali się bogaci przez Jego ubóstwo (por. 2 Kor 8, 9).

List do Filipian ukazuje związek między wyniszczeniem siebie i duchem służby, który powinien ożywiać posługę duszpasterską.

²¹³ Por. *KPK*, Kan. 284.

²¹⁴ Por. PAWEŁ VI, *Motu Proprio Ecclesiae Sanctae*, I, 25, § 2d: AAS 58 (1966), s. 770; ŚW. KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, *List okólny do wszystkich przedstawicieli pańskich Per venire incontro* (27 stycznia 1976); ŚW. KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *List The document* (6 stycznia 1980): « *L'Osservatore Romano* », dodatek, 12 kwietnia 1980.

²¹⁵ Por. PAWEŁ VI, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (17 września 1969); *Przemówienie do duchowieństwa* (1 marca 1973); *Insegnamenti di Paolo VI*, VII (1969), s. 1065; XI (1973), s. 176.

Św. Paweł mówi więc, że Jezus « istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie » (*Flp 2, 6-7*). Kapłan rzeczywiście z trudnością będzie mógł stać się prawdziwym sługą swoich braci, jeśli przesadnie będzie troszczył się o wygody i zbyt ni dobrobyt.

Chrystus, będąc ubogim, ukazuje, że wszystko otrzymał odwiecznie od Ojca i oddaje Mu wszystko aż do całkowitej ofiary ze swego życia.

Przykład ubogiego Chrystusa powinien prowadzić kapłana do upodobnienia się do Niego, w wolności wewnętrznej w stosunku do wszystkich dóbr i bogactw świata²¹⁶. Pan uczy nas, że prawdziwym dobrem jest Bóg, a prawdziwym bogactwem osiągnięcie życia wiecznego: « Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę? » (*Mk 8, 36-37*).

Kapłan, którego częścią dziedzictwa jest Pan (por. *Lb 18, 20*), wie, że jego posłannictwo, jak posłannictwo Kościoła, wypełnia się w świecie i że dobra stworzone są konieczne dla rozwoju osobistego człowieka. Powinien on jednak używać dóbr z poczuciem odpowiedzialności, umiarkowania, prawej intencji i oderwania, jak ten, kto ma swój skarb w niebie i wie, że wszystko powinno być używane dla budowania Królestwa Bożego (por. *Łk 10, 7; Mt 10, 9-10; I Kor 9, 14; Ga 6, 6*)²¹⁷. Powinien więc powstrzymać się od działań zarobkowych, które nie odpowiadają jego posłudze²¹⁸.

²¹⁶ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 17, 20-21.

²¹⁷ Por. *tamże*, 17; JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audiencji Ogólnej* (21 lipca 1993), 3: « L'Osservatore Romano », 22 lipca 1993.

²¹⁸ Por. *KPK*, Kan. 286; 1392.

Kapłan, pamiętając ponadto, że dar, który otrzymał jest darmowy, powinien być gotowy do darmowego udzielania go (por. *Mt* 10, 8; *Dz* 8, 18-25)²¹⁹ oraz użycia dla dobra Kościoła i dzieł miłości tego, co otrzymuje z okazji wypełniania swoich funkcji, po zabezpieczeniu swojego godnego utrzymania i wypełnieniu wszystkich obowiązków swojego stanu²²⁰.

Prezbiter w końcu, chociaż nie zobowiązuje się do ubóstwa ślubem publicznym, powinien prowadzić życie proste i wystrzegać się tego, co może być oznaką próżności²²¹, podejmując w ten sposób ubóstwo dobrowolne, by bliżej iść za Chrystusem²²². We wszystkim (mieszkanie, środki transportu, wakacje, itd.) powinien wyeliminować wszelkie oznaki wyszukania i luksusu²²³.

Jako przyjaciel ubogich powinien okazywać im szczególnie delikatne zainteresowanie swojej miłości duszpasterskiej, z opcją preferencyjną dla wszystkich dawnych i nowych form ubóstwa tragicznie obecnych w świecie, zawsze pamiętając, że pierwszą nędzą, z której powinien zostać wyzwolony człowiek, jest grzech, będący ostatecznym źródłem wszelkiego zła.

Pobożność maryjna

68. Istnieje « egzystencjalny związek... między Matką Jezusa i kapłaństwem sług Chrystusa », wynikający ze związku, jaki za-

²¹⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 17.

²²⁰ Por. *tamże*, 17; *KPK*, Kan. 282; 222, § 2; 529, § 1.

²²¹ Por. *KPK*, Kan. 282, § 1.

²²² Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 17.

²²³ Por. *tamże*.

chodzi między Boskim macierzyństwem Maryi i kapłaństwem Chrystusa²²⁴.

Na tym związku opiera się duchowość maryjna każdego prezbitera. Duchowość kapłańska nie może być uznana za pełną, jeśli nie bierze poważnie pod uwagę testamentu Chrystusa ukrzyżowanego, który zechciał powierzyć Matkę umiłowanemu uczniowi, a przez niego wszystkim kapłanom powołanym do kontynuowania Jego zbawczego dzieła.

Jak Jan pod Krzyżem, tak każdy prezbiter zostaje w szczególny sposób powierzony Maryi jako Matce (por. *J* 19, 26-27).

Kapłani, którzy należą do najbardziej umiłowanych uczniów Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, powinni przyjąć Maryję jako swoją Matkę we własnym życiu, poświęcając Jej stałą uwagę i modlitwą. Zawsze Dziewica staje się więc Matką, która prowadzi ich do Chrystusa; uczy ich autentycznie miłować Kościół, wstawia się za nimi i prowadzi ich do Królestwa niebieskiego.

Każdy prezbiter wie, że Maryja jako Matka jest także najlepszą wychowawczynią jego kapłaństwa, ponieważ umie kształtować jego kapłańskie serce, chronić je przed niebezpieczeństwami, zmęczeniem, zniechęceniem oraz czuwać z macierzyńską troską, by mógł wzrastać w mądrości, latach i łasce, u Boga i ludzi (por. *Łk* 2, 40).

Nie są jednak pobożnymi synami, jeśli nie umieją naśladować cnót Matki. Prezbiter powinien więc wpatrywać się w Maryję, by

²²⁴ JAN PAWEŁ II, *Katecheza w czasie Audjencji Ogólnej* (30 czerwca 1993): « *L'Osservatore Romano* », 30 czerwca – 1 lipca 1993.

być sługą pokornym, posłusznym, czystym, oraz by świadczyć o miłości w całkowitym poświęceniu się Panu i Kościołowi²²⁵.

Maryja, będąca arcydziełem kapłańskiej Ofiary Chrystusa, doskonale reprezentuje Kościół « nie mający skazy czy zmarszczki », cały « święty i nieskalany » (*Ef 5, 27*). Kontemplacja Najświętszej Dziewicy ukazuje prezbiterowi ideał, do którego powinien dążyć służąc własnej wspólnoty, by również ona była « Kościołem całym chwalebny » (*tamże*) przez kapłański dar z własnego życia.

²²⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 18.

Rozdział III

FORMACJA STAŁA

Zasady

69. Formacja stała jest wymaganiem, które bierze początek i rozwija się od chwili przyjęcia sakramentu Świąceń, przez który kapłan nie tylko jest « konsekrowany » przez Ojca, « posłany » przez Syna, lecz także « ożywiony » przez Ducha Świętego. Wynika więc ona z laski, która wyzwala nadprzyrodzoną siłę, przeznaczoną do stopniowego obejmowania, coraz szerzej i głębiej, całego życia i działania prezbitera w wierności otrzymanemu darowi: « Przypominam ci – pisze św. Paweł do Tymoteusza – abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie » (2 *Tm* 1, 6).

Chodzi o wewnętrzną potrzebę samego daru Bożego²²⁶, który powinien być ciągle « ożywiany », by prezbiter mógł odpowiednio odpowiedzieć na swoje powołanie. Rzeczywiście, jako człowiek usytuowany historycznie potrzebuje on doskonalić się we wszystkich aspektach swojego życia ludzkiego i duchowego, by móc dojść do takiego upodobnienia do Chrystusa, które jest jego zasadą jednoczącą.

Szybkie i powszechnie zachodzące zmiany oraz często zewszeczone środowisko społeczne, typowe dla współczesnego

²²⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 70: cyt., s. 778-782.

świata, są dodatkowymi czynnikami, które sprawiają, że jest absolutnie nieuniknione podjęcie przez prezbitera właściwego przygotowania się, by nie utracić własnej tożsamości i odpowiedzieć na potrzeby nowej ewangelizacji. Temu poważnemu zadaniu odpowiada konkretne prawo ze strony wiernych, na których oddziałują pozytywnie skutki dobrej formacji i świętości kapłanów²²⁷.

70. Życie duchowe kapłana i jego posługa duszpasterska powinny być zjednoczone z ciągłą pracą nad sobą zmierzającą do pogłębienia i przyjęcia w harmonijnej syntezie, tak formacji duchowej jak i ludzkiej, intelektualnej oraz duszpasterskiej. Ta praca, która powinna zacząć się już w seminarium, winna być rozwijana przez Biskupów na różnych poziomach: krajowym, regionalnym, a przede wszystkim diecezjalnym.

Należy z zadowoleniem stwierdzić, że już wiele Diecezji i Konferencji Episkopatu jest zaangażowanych w budzące nadzieję inicjatywy, mające na celu prawdziwą formację stałą własnych kapłanów. Należałoby życzyć sobie, by wszystkie Diecezje mogły odpowiedzieć na tę potrzebę. Tam jednak, gdzie chwilowo nie byłoby to możliwe, radzi się, by uzgodniły one między sobą lub nawiązały kontakty z tymi instytucjami lub osobami, szczególnie przygotowanymi do podjęcia tego tak bardzo delikatnego zadania²²⁸.

71. Formacja stała jawi się dzisiaj jako środek konieczny dla kapłana, by osiągnął cel swojego powołania, którym jest służba Bogu i Jego Ludowi.

²²⁷ Por. *tamże*.

²²⁸ Por. *tamże*, 79: cyt., s. 797.

W praktyce polega ona na pomocy wszystkim kapłanom w wielkodusznej odpowiedzi na zadanie stawiane przez godność i odpowiedzialność, którą powierzył im Bóg poprzez sakrament Świeceń; na strzeżeniu, obronie i rozwijaniu ich specyficznej tożsamości i powołania, na uświęcaniu siebie i innych przez sprawowanie, posługi.

Oznacza to, że kapłan powinien odrzucić wszelki dualizm między duchowością a sprawowanym urzędem, który jest podstawowym źródłem wielu kryzysów.

Dla osiągnięcia tego celu w porządku nadnaturalnym, powinny zostać odkryte i przeanalizowane kryteria ogólne, według których powinna być prowadzona formacja stała prezbiterów.

Takie kryteria czy zasady ogólne organizacji powinny być przemyślane w oparciu o stawiany im cel, lub mówiąc ściślej, z niego winny się wywodzić.

72. Formacja stała jest prawem-zadaniem prezbitera, a jej zlecenie jest prawem-zadaniem Kościoła. Dlatego jest nakazana przez prawo powszechne²²⁹. Rzeczywiście, jak powołanie do świętego urzędu otrzymuje się w Kościele, tak samo Kościołowi przysługuje zlecenie specyficznej formacji według zadań właściwych dla tego urzędu. Formacja stała więc, jako związana ze sprawowaniem kapłaństwa urzędowego, jest przedmiotem odpowiedzialności Papieża i Biskupów. Kościół ma więc zadanie i prawo kontynuowania formacji swoich kapłanów, pomagając im postępować w wielkodusznej odpowiedzi na dar udzielony przez Boga.

²²⁹ Por. *KPK*, Kan. 279.

Z swej strony kapłan otrzymał także, jako wymaganie daru związanego ze Świątenciami, prawo do koniecznej pomocy ze strony Kościoła, by owocnie i godnie urzeczywistniać swoją służbę.

73. Urzeczywistnianie formacji opiera się na dynamicznym i wewnętrznym wymaganiu charyzmatu urzędowego, który jest w sobie samym stały i nieodwracalny. Nigdy więc nie może być ona uważana za zakończoną, ani ze strony Kościoła, który ją nakazuje, ani ze strony kapłana, który ją podejmuje. Jest więc konieczne, by była ona tak zaprogramowana i rozwijana, by *wszyscy* prezbiterzy *zawsze* mogli ją otrzymywać, uwzględniając możliwości i cechy charakterystyczne, które są związane z wiekiem, warunkami życia i powierzonymi zadaniami²³⁰.

70. Formacja stała powinna obejmować i koordynować wszystkie wymiary formacji kapłańskiej; powinna więc zmierzać do tego, by pomóc każdemu prezbiterowi w rozwoju dojrzałej osobowości ludzkiej w duchu służby innym, bez względu na rodzaj zleconego mu zadania; by był intelektualnie przygotowany w naukach teologicznych, a także innych dziedzinach wiedzy, o ile są związane z jego posługą, aby mógł skuteczniej wypełniać swoją funkcję świadka wiary; by posiadał głębokie życie duchowo, umacniane zażyłością z Jezusem Chrystusem i miłością do Kościoła; by rozwijał swoją posługę duszpasterską z zaangażowaniem i poświęceniem.

W praktyce formacja stała powinna być pełna, czyli ludzka, duchowa, intelektualna, duszpasterska, systematyczna i osobista.

²³⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 76: cyt., s. 793-794.

75. Formacja ludzka jest wyjątkowo ważna w dzisiejszym świecie, jaką zresztą była zawsze. Prezbiter nie powinien zapominać, że jest człowiekiem wybranym spośród ludzi, by być w służbie człowieka.

W celu uświęcenia się i osiągnięcia powodzenia w swojej misji powinien on wypracować taki zasób cnót ludzkich, które uczynią go godnym szacunku jego braci.

Prezbiterzy powinni w sposób szczególnie praktykować dobroć serca, cierpliwość, uprzejmość, siłę ducha, umiłowanie sprawiedliwości, zrównoważenie, wierność danemu słowu, stałość wobec dobrowolnie przyjętych zobowiązań, itd.²³¹

Jest ponadto ważne, by kapłan zastanawiał się nad swoją postawą społeczną, poprawnością różnych form relacji ludzkich, wartością przyjaźni, godnym sposobie bycia, itd.

76. Uwzględniając to, co zostało już obszernie powiedziane o życiu duchowym, ograniczymy się tu do przedstawienia niektórych praktycznych środków formacji.

Należałoby przede wszystkim pogłębić podstawowe aspekty życia kapłańskiego, odwołując się w szczególności do nauczania biblijnego, patrystycznego i hagiograficznego, które kapłan powinien ciągle pogłębiać, nie tylko przez lekturę odpowiednio dobranych książek, lecz także uczestnicząc w kursach naukowych, kongresach, itd.²³²

²³¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 3.

²³² Por. *tamże*, 19; Dekr. *Optatam totius*, 22; KPK, Kan. 279, § 2; KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 101.

Szczególne sesje mogłyby być poświęcone trosce o sprawowanie sakramentów, jak również studium zagadnień duchowości, takich jak cnoty chrześcijańskie i ludzkie, metody modlitwy, relacja między życiem duchowym i posługą liturgiczną, duszpasterską, itd.

Mówiąc ściślej, jest wskazane, by każdy prezbiter, nawet przy okazji rekolekcji okresowych, wypracował konkretny program życia osobistego, w miarę możliwości uzgodniony z kierownikiem duchowym, któremu wskazuje się niektóre elementy: 1. codzienna medytacja Słowa Bożego lub tajemnicy wiary; 2. codzienne osobiste spotkanie z Jezusem w Eucharystii, oprócz pobożnej celebracji Mszy świętej; 3. pobożność maryjna (Różaniec, poświęcenie się lub oddanie, wewnętrzna rozmowa); 4. chwila formacji doktrynalnej lub hagiograficznej; 5. należny odpoczynek; 6. odnowione postanowienie praktycznego zastosowania wskazań Biskupa oraz weryfikowanie swojego zdecydowanego przyłgnięcia do Urzędu Nauczycielskiego i dyscypliny kościelnej; 7. troska o komunie i przyjaźń kapłańską.

77. Wobec ogromnego wpływu, jaki prądy humanistyczno-filozoficzne wywierają na dzisiejszą kulturę, mimo faktu, że niektórzy kapłani nie otrzymali odpowiedniego przygotowania w tych dziedzinach, co wynika między innymi ze zróżnicowanego przygotowania szkolnego, staje się konieczne, by w spotkaniach uwzględniono najważniejsze tematy o charakterze humanistycznym i filozoficznym lub te, które wiążą się ze świętymi naukami, przede wszystkim gdy ułatwiają wykonywanie posługi duszpasterskiej²³³. Takie tematy stanowią także ważną pomoc w poprawnym podjęciu głównych zagadnień z teologii fundamentalnej,

²³³ Por. *KPK*, Kan. 279, § 3.

dogmatycznej i moralnej, Pisma Świętego, liturgii, prawa kanonicznego, ekumenizmu, itd., uwzględniając fakt, że nauczanie tych dziedzin nie powinno być stawianiem problemów i nie tylko mieć charakter teoretyczny czy informacyjny, ale powinno prowadzić do autentycznej formacji, to znaczy do modlitwy, komunii i działań duszpasterskich.

Powinno się dążyć dlatego, aby w spotkaniach kapłańskich były wspólnotowo pogłębiane, pod kompetentnym przewodnictwem, dokumenty Urzędu Nauczycielskiego, co ułatwi w duszpasterstwie diecezjalnym jedność interpretacji i zastosowania praktycznego, od którego w dużej mierze zależy dzieło ewangelizacji.

Szczególny nacisk w formacji intelektualnej powinien być położony na tematy, które mają dzisiaj duże znaczenie w dyskusjach kulturowych i praktyce duszpasterskiej, jak na przykład kwestie dotyczące etyki społecznej, bioetyki, itd.

Szczególna uwaga powinna być poświęcona zagadnieniom, które stawia rozwój naukowy, szczególnie wpływający na mentalność i życie ludzi współczesnych. Prezbiterzy nie powinni uchylać się od odpowiedniego dostosowania się i przygotowania do dania odpowiedzi na pytania, które może postawić rozwój nauki; winni korzystać z konsultacji przygotowanych i pewnych specjalistów.

Duże znaczenie ma studiowanie, pogłębianie i obrona nauki społecznej Kościoła. Idąc za wskazaniem nauczania papieskiego, trzeba dążyć, by zainteresowanie wszystkich kapłanów – a za ich pośrednictwem wszystkich wiernych – ludźmi potrzebującymi, nie pozostało na poziomie pobożnego życzenia, ale zamieniło się w konkretne życiowe zadanie. « Dziś bardziej niż kiedykolwiek Kościół jest świadom, że jego orędzie społeczne zyska większą wia-

rygodność dzięki *świadczeniu działania*, niż dzięki swej wewnętrznej spójności i logice »²³⁴.

Nieodzownym wymaganiem w formacji intelektualnej kapłanów jest poznanie i wykorzystanie w ich pracy duszpasterskiej *środków społecznego przekazu*. Jeśli są one dobrze zastosowane, stanowią opatrnościowe narzędzie ewangelizacji, mogąc nie tylko objąć wielką liczbę wiernych oraz dalekich od Kościoła, lecz także głęboko wpływać na ich mentalność i sposób działania.

Byłoby więc właściwe, by Biskup lub Konferencja Episkopatu przygotowali programy i środki techniczne dostosowane do tego celu.

78. Dla odpowiedniej formacji duszpasterskiej są konieczne spotkania mające jako pierwszorzędny cel refleksję nad planem duszpasterskim Diecezji. Nie powinno w nich także zabraknąć podjęcia wszystkich zagadnień dotyczących życia i duszpasterstwa kapłanów, jak na przykład teologia moralna, fundamentalna, etyka życia zawodowego i społecznego, itd.

Szczególną troską powinno się objąć poznanie życia i duchowości diakonów stałych, zakonników i zakonnice, jak również wiernych świeckich.

Inne tematy, szczególnie użyteczne mogą dotyczyć katechezy, rodziny, powołań kapłańskich i zakonnych, młodzieży, ludzi starszych, chorych, ekumenizmu, osób « dalekich od Kościoła », itd.

W obecnej sytuacji jest bardzo ważne dla duszpasterstwa zorganizowanie specjalnych spotkań poświęconych pogłębieniu i przyswojeniu *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który przede

²³⁴ JAN PAWEŁ II, Enc. *Centesimus annus* (1 maja 1991), 57: AAS 83 (1991), 862-863.

wszystkim dla kapłana jest cennym środkiem formacji zarówno w przepowiadaniu, jak w dziele ewangelizacji.

79. Aby formacja stała była pełna, powinna mieć charakter « nie czegoś doraźnego, ale systematycznej prezentacji wybranych treści, podzielonej na etapy i prowadzonej ściśle określonymi metodami »²³⁵. Zakłada to konieczność istnienia pewnej struktury organizacyjnej, która określiłaby odpowiednie środki, czas i treści jej konkretnej i adekwatnej realizacji.

Taka organizacja powinna łączyć się z przyzwyczajeniem do studium osobistego, gdyż kursy okresowe okazałyby się mało użyteczne, jeśli nie towarzyszyłyby im zastosowanie poprzez studium²³⁶.

80. Chociaż formacja stała jest skierowana do wszystkich, ma za przedmiot bezpośredni służbę każdemu z tych, którzy ją obejmują. W tym celu, obok środków wspólnych, powinny istnieć także inne środki, które mają na celu nadanie charakteru indywidualnego formacji każdego kapłana.

Z tej racji powinna rozwijać się – przede wszystkim wśród odpowiedzialnych za formację – świadomość powinności dotarcia do wszystkich kapłanów indywidualnie, troszcząc się o każdego i nie poprzestając na stworzeniu wszystkim odpowiednich warunków.

Każdy prezbiter ze swej strony powinien czuć się zachęcony, słowem i przykładem swojego Biskupa oraz współbraci w kapłań-

²³⁵ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 79: cyt., s. 797.

²³⁶ Por. *tamże*.

stwie, do podjęcia odpowiedzialności za własną formację, ponieważ to przede wszystkim on formuje siebie samego²³⁷.

Organizacja i środki

81. Program spotkań kapłańskich powinien charakteryzować się jednorodnością i stopniowym rozwojem.

Ta jednorodność powinna koncentrować się na upodobnieniu do Chrystusa, by w ten sposób prawda wiary, życie duchowe i działanie kapłańskie prowadziły do stopniowej dojrzałości całego *presbyterium*.

Jednorodną drogę formacyjną wyznaczają ściśle określone etapy. Będzie to wymagało szczególnego uwrażliwienia na różne grupy wieku kapłanów, bez zaniedbania żadnej, jak również weryfikacji przebytych etapów, ze zwróceniem uwagi na uzgodnienie działań formacyjnych wspólnotowych z osobistymi, bez których wspólnotowe nie mogłyby przynieść oczekiwanego rezultatu.

Spotkania kapłanów należy uznać za konieczne do wzrastania w komunii, do coraz większego uświadamiania sobie i adekwatnego podjęcia problemów właściwych dla każdej grupy wieku.

Treścią takich spotkań mogą być tematy zaproponowane ewentualnie przez krajowe i regionalne Konferencje Episkopatu. W każdym razie, muszą one być ustalone w konkretnym planie formacji Diecezji, w miarę możliwości uzupełnianym każdego roku²³⁸.

²³⁷ Por. *tamże*.

²³⁸ Por. *tamże*.

Ich organizacja i prowadzenie będą mogły być roztropnie powierzone przez Biskupa Fakultetom lub Instytutom teologicznym i pastoralnym, Seminarium, Instytucjom lub Stowarzyszeniom zaangażowanym w formację kapłańską²³⁹, innemu specjalistycznemu Ośrodkowi lub Instytutowi – według możliwości i warunków – diecezjalnemu, regionalnemu lub krajowemu. Powinno jednak zostać zapewnione spełnienie wymagań prawowierności doktrynalnej, wierności Urzędowi Nauczycielskiemu i dyscyplinie kościelnej, jak również kompetencja naukowa i odpowiednia znajomość rzeczywistych sytuacji duszpasterskich.

82. Biskup powinien zatroszczyć się, także z pomocą roztropnie wybranych współpracowników, o zapewnienie, by w pierwszym roku po święceniach kapłańskich lub święceniach diakonatu, został zaprogramowany tak zwany rok duszpasterski, który ułatwiłyby przejście od niezastąpionego życia w seminarium do sprawowania świętej posługi, pomagając na stopniowe osiaganie harmonijnej dojrzałości ludzkiej i specyficznie kapłańskiej²⁴⁰.

W ciągu roku duszpasterskiego, należy czuwać, by nowowświęceni nie byli stawiani w szczególnie trudnych lub delikatnych sytuacjach, oraz należy unikać wyznaczania im takich zadań, których podjęcie oddalałoby ich od współbraci. Co więcej, byłoby wskazane, w miarę możliwości, popieranie jakiejś właściwej formy życia wspólnego.

²³⁹ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Optatam totius*, 22; Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 19.

²⁴⁰ PAWEŁ VI, Motu Proprio *Ecclesiae Sanctae*, I, 7: cyt., s. 761; ŚW. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, List *Inter ea* (4 listopada 1969), 16: cyt., s. 130-131; KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalnis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 63; *KPK*, Kan. 1032, § 2.

Ten okres formacji mógłby przebiegać w miejscu przeznaczonym do tego celu (Dom Duchowieństwa) lub w takim, które mogłoby stanowić konkretny i spokojny punkt odniesienia dla kapłanów w czasie pierwszych doświadczeń duszpasterskich. Miejsce takie ułatwi rozmowę i spotkanie z Biskupem i współbraćmi, wspólną modlitwę (Liturgią Godzin, koncelebracją adoracją eucharystyczną, Różaniec, itd.), wymianą doświadczeń, wzajemną zachętę oraz rozwijanie dobrych przyjacielskich relacji.

Byłoby wskazane, by Biskup skierował nowowyświęconych kapłanów do współbraci dających przykład życia i gorliwości duszpasterskiej. Pierwsza placówka, mimo często poważnych potrzeb duszpasterskich, powinno spełniać przede wszystkim wymagania właściwego ukierunkowania młodych prezbiterów. Poświęcenie jednego roku będzie mogło przynieść bogate owoce w przyszłości.

Nie jest bez znaczenia fakt, że rok duszpasterski, delikatny i cenny, posłuży do dojrzewania wzajemnego poznania między prezbiterem i Biskupem, które, zapoczątkowane w Seminarium, powinno przekształcić się w prawdziwą więź syna z ojcem.

Jeśli chodzi o aspekt intelektualny, ten rok powinien być nie tyle okresem pogłębienia nowych dziedzin nauki, co raczej głębokiego przyswojenia sobie i pogłębienia tego, co było przedmiotem studiów seminaryjnych, by w ten sposób uformować zdolność oceny szczegółowych przypadków w świetle zamysłu Bożego²⁴¹.

²⁴¹ Por. KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 63.

W tym kontekście powinny zostać zorganizowane lekcje i seminaria dotyczące spowiedzi, liturgii, katechezy i przepowiadania, prawa kanonicznego, duchowości kapłańskiej, świeckiej i zakonnej, nauki społecznej, przekazu i jego środków, poznania sekt i nowych ruchów religijnych, itd.

Rok duszpasterski powinien być praktycznie poświęcony osiągnięciu syntezy. Każdy element powinien odpowiadać podstawowemu zadaniu osiągnięcia dojrzałości życia duchowego.

Powodzenie roku duszpasterskiego jest jednak zawsze warunkowane zaangażowaniem osobistym samego zainteresowanego, który w każdym dniu winien dążyć do świętości oraz ciągle poszukiwać środków uświęcenia, które wspomagały go począwszy od seminarium.

83. Niebezpieczeństwo przyzwyczajenia, zmęczenie fizyczne wynikające z przepracowania, na które szczególnie dzisiaj są narażeni prezbiterzy z powodu trudów duszpasterskich, zmęczenie psychiczne powodowane często koniecznością ciągłej walki z niezrozumieniem, konfliktami, uprzedzeniami, wychodzeniem przeciw zorganizowanym i potężnym silom, które chcą sprawić wrażenie, jakoby kapłan należał dzisiaj do mniejszości przestarzałej kulturowo, są ponadto czynnikami, które mogą powodować niepokój w duszy pasterza.

Pomimo pilnych potrzeb duszpasterskich, ale w celu ich owocnego podjęcia w przyszłości, jest właściwe, aby prezbiterzy mieli do dyspozycji dłuższy lub krótszy okres czasu – według rzeczywistych możliwości – by lepiej i intensywniej odpocząć z Chrystusem, odzyskując moc i odwagę do kontynuowania procesu uświęcenia.

Aby odpowiedzieć na to szczególne wymaganie, w różnych diecezjach zostały już podjęte rozmaite inicjatywy, często zapewniające korzystne wyniki.

Doświadczenia te mają duże znaczenie i mogą zostać wzięte pod uwagę, mimo trudności spotykanych w niektórych miejscach, które odczuwają dotkliwy brak liczbowy kapłanów.

Ważną rolę w tym względzie mogłyby odegrać klasztory, sanktuaria lub inne ośrodki duchowości, w miarę możliwości poza wielkimi centrami, zwalniając kapłana z bezpośredniej odpowiedzialności duszpasterskiej.

W niektórych przypadkach byłoby pożądane, by ten odpoczynek miał na celu studium i poznanie świętych nauk, nabierając w międzyczasie nowych mocy duchowych i apostoelskich.

W każdym razie należy starannie unikać niebezpieczeństwa polegającego na traktowaniu czasu « sabatycznego » jako czasu wakacji lub domaganiu się go jako należnego prawa.

84. Należy życzyć sobie, by tam, gdzie to jest możliwe, założono « Dom Duchowieństwa », który mógłby stanowić miejsce wspomnianych spotkań formacyjnych oraz służyć w wielu innych sytuacjach. Taki Dom winien stworzyć wszystkie struktury organizacyjne, które uczyniłyby go radosnym i przyciągającym.

Gdzie jeszcze taki Dom nie istnieje, a zachodzi potrzeba, radzi się utworzyć, na poziomie krajowym lub regionalnym, struktury służące fizyczno-psychicznej oraz duchowej odnowie kapłanów znajdujących się w szczególnej potrzebie.

85. Jak pokazuje długie doświadczenie duchowe Kościoła, dni skupienia i rekolekcje są odpowiednim i skutecznym środkiem adekwatnej formacji stałej duchowieństwa. Zachowują one także

dzisiaj całą swoją wagę i aktualność. Przeciw praktyce, która dąży do ogołocenia człowieka z tego wszystkiego, czym jest życie wewnętrzne, kapłan powinien odnaleźć Boga i siebie samego, podejmując odpoczynek duchowy, by zagłębić się w medytacji i modlitwie.

W tym celu prawodawstwo kanoniczne postanawia, że kapłani «obowiązani są do odprawienia rekolekcji, według przepisów prawa partykularnego»²⁴². Dwoma najbardziej powszechnymi środkami, które mogłyby być wprowadzone przez Biskupa we własnej Diecezji, są: dzień skupienia – w miarę możliwości co miesiąc i coroczne rekolekcje.

Biskup powinien zaprogramować i zorganizować dni skupienia i rekolekcje w taki sposób, by każdy kapłan miał możliwość ich wyboru spośród tych, które zazwyczaj są organizowane w Diecezji lub poza nią – przez wzorowych kapłanów lub Instytuty zakonne szczególnie doświadczone w formacji duchowej – jak również w klasztorach.

Radzi się także organizowanie specjalnych rekolekcji dla kapłanów wyświęconych w ostatnich latach, w których aktywnie uczestniczyłby sam Biskup²⁴³.

W czasie takich spotkań, ważne jest skoncentrowanie się na tematach duchowych, poświęcenie obszernego miejsca milczeniu i modlitwie oraz szczególna troska o sprawowanie liturgii, o sakrament Pokuty, adorację eucharystyczną, kierownictwo duchowe i akty czci i kultu Najświętszej Maryi Panny.

²⁴² KPK, Kan. 276, § 2, 4^o; por. Kan. 533, § 2; 550, § 3.

²⁴³ Por. KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 101.

Aby nadać większe znaczenie i skuteczność tym środkom formacji, Biskup powinien zamianować specjalnego kapłana i powierzyć mu zadanie zorganizowania takich spotkań i sposobu ich spędzenia.

W każdym razie trzeba, by dni skupienia, a szczególnie coroczne rekolekcje były przeżywane jako czas modlitwy, a nie jako kursy teologiczno-duszpasterskie.

86. Mimo uznania trudności, jakie może napotkać formacja stała, przede wszystkim z powodu licznych i ważnych zadań, do których są powołani kapłani, trzeba powiedzieć, że wszystkie trudności, mogą być przezwyciężone, jeśli postępuje się w duchu odpowiedzialności.

By stanąć na wysokości zadania i sprostać wymaganiom pilnej pracy ewangelizacyjnej, powinno się podjąć – wśród innych środków – odważne zarządzenia duszpasterskie ukierunkowane na wyjątkową troskę o kapłanów. Biskupi powinni więc z miłością wymagać, by ich kapłani ofiarnie wypełniali przepisy wydane w tej dziedzinie.

Istnienie « planu formacji stałej » zakłada, by nie tylko był on zainicjowany lub zaprogramowany, lecz także realizowany. Jest więc konieczne jasne zorganizowanie pracy, z wyznaczeniem celów, treści i środków do realizacji tego planu.

Odpowiedzialni

87. Pierwszym i głównym odpowiedzialnym za własną formacją stałą jest sam prezbiter. Rzeczywiście, na każdym kapłanie

spoczywa zadanie wierności darowi Boga i procesowi codziennego nawrócenia, które wypływa z samego daru²⁴⁴.

Takie zadanie wynika z faktu, że nikt nie może zastąpić poszczególnego prezbitera w czuwaniu nad sobą (por. *1 Tm 4, 16*). Uczestnicząc w jedynym kapłaństwie Chrystusa, jest on powołany do ukazywania i wypełniania, według swojego jedyne i niepowtarzalnego powołania, jakiegoś aspektu nadzwyczajnego bogactwa otrzymanej łaski.

Warunki i sytuacje życia każdego poszczególnego kapłana są ponadto takie, że także ze zwyczajnego ludzkiego punktu widzenia wymagają osobistego zaangażowania się w swoją własną formację, by w ten sposób zaowocowały jego zdolności i możliwości.

Powinien on więc aktywnie uczestniczyć w spotkaniach formacyjnych, ofiarując swój wkład w oparciu o swoje kompetencje i konkretne możliwości oraz dbać o nabywanie i czytanie książek oraz czasopism, które odznaczają się pewną doktryną i sprawdzoną użytecznością dla jego życia duchowego i owocnego pełnienia posługi.

Wśród lektur pierwsze miejsce powinno zająć Pismo Święte, a następnie pisma Ojców Kościoła, dawnych i nowych Mistrzów życia duchowego, dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, które stanowią najbardziej autorytatywne i aktualne źródło formacji stałej. Prezbyterzy powinni więc studiować je i pogłębiać bezpośrednio i osobiście, by móc je odpowiednio przedstawiać wiernym świeckim.

88. We wszystkich aspektach życia kapłańskiego wyłaniają się szczególne więzy « miłości apostołskiej, posługi i brater-

²⁴⁴ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 70: cyt., s. 778-782.

stwa »²⁴⁵, na których opiera się wzajemna pomoc, jaką winni okazywać sobie prezbiterzy²⁴⁶. Należy życzyć sobie, by wzrastała i rozwijała się współpraca wszystkich kapłanów w trosce o ich życie duchowe i ludzkie, jak również posługę kapłańską. Pomoc, jaką na tym polu powinna być okazana kapłanom, może znaleźć mocne oparcie w różnych Stowarzyszeniach kapłańskich, które dążą do formowania duchowości prawdziwie diecezjalnej. Chodzi o Stowarzyszenia, które « mając statuty zatwierdzone przez kompetentną władzę – przez odpowiedni i właściwie zatwierdzony sposób życia oraz braterską pomoc – pobudzają własną świętość w wykonywaniu posługi, jak również sprzyjają pogłębianiu więzi między sobą i z własnym biskupem »²⁴⁷.

W tym kontekście należy bardzo troskliwie szanować prawo każdego kapłana diecezjalnego do ustalenia swojego życia duchowego w sposób, jaki uznaje za najbardziej odpowiedni, zawsze zgodnie – co jest oczywiste z cechami charakterystycznymi swojego powołania i zobowiązaniami, które z niego wynikają.

Praca, które te Stowarzyszenia, jak również zatwierdzone Ruchy, pełnią na rzecz kapłanów, jest uwzględniana przez Kościół²⁴⁸, który uznaje ją dzisiaj za znak żywotności, z jaką Duch Święty ciągle go odnawia.

²⁴⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8.

²⁴⁶ Por. *tamże*.

²⁴⁷ *KPK*, Kan. 278, § 2; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8.

²⁴⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Presbyterorum Ordinis*, 8; *KPK*, Kan. 278, § 2; JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 81: cyt., s. 799-800

89. Niezależnie od tego jak duża i jak trudna mogłaby być część Ludu Bożego powierzona Biskupowi, powinien on żywić szczególną troskę o formację stałą swoich prezbiterów²⁴⁹.

Istnieje więc szczególnie związek między nimi i Biskupem wynikający z faktu, « że kapłani przez niego otrzymują dar kapłaństwa i dzielą z nim pasterską troskę o Lud Boży »²⁵⁰. Określa to także specyficzną odpowiedzialność Biskupa na polu formacji kapłańskiej.

Tego rodzaju odpowiedzialność wyraża się tak odnośnie poszczególnych prezbiterów, których formacja powinna być jak najbardziej osobista, jak również odnośnie wszystkich, jako tworzących *presbyterium* diecezjalne. W tym sensie Biskup powinien pilnie popierać łączność i komunie między prezbiterami, troszcząc się szczególnie o strzeżenie i rozwijanie prawdziwej formacji stałej, wychowywać ich sumienia co do jej znaczenia i konieczności, a w końcu programować ją i organizować, ustalając plan formacji, konieczne struktury i osoby zdolne do jej wypełniania²⁵¹.

Troszcząc się o formację swoich kapłanów, Biskup winien włączyć w nią swoją własną i osobistą formacją stałą. Doświadczenie uczy, że im bardziej Biskup jako pierwszy jest z przekonaniem zaangażowany w swoją formację, tym bardziej będzie umiał inspirować i podtrzymywać formację swojego *presbyterium*.

W tym delikatnym dziele Biskup, odgrywając niezastąpioną i nie dającą się zlecić nikomu rolę, powinien umieć prosić o współ-

²⁴⁹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Christus Dominus*, 16.

²⁵⁰ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 79: cyt., s. 797.

²⁵¹ Por. *tamże*: cyt., s. 797-798.

pracą Radą Kapłańską, która zgodnie ze swoją naturą i swoimi celami wydaje się instytucją odpowiednią do szczególnego wspierania go, jeśli chodzi na przykład o opracowanie planu formacji.

Każdy Biskup z kolei powinien czuć się umacniany i wspomagany w swoim zadaniu przez współbraci Biskupów, zjednoczonych w Konferencji Episkopatu²⁵².

90. Żadna formacja nie jest możliwa, jeśli nie ma, oprócz osoby, którą powinno się formować, osoby formującej. Znaczenie i skuteczność planu formacji zależy częściowo od struktur, ale w pierwszym rzędzie od osób formujących.

Jest zrozumiałe, że szczególnie delikatna i ważna jest odpowiedzialność Biskupa odnośnie do wszystkich formujących.

Trzeba więc, by sam Biskup zamianował « grupą formujących » i by jej członkowie zostali wybrani spośród kapłanów szczególnie przygotowanych i szanowanych ze względu na ich kompetencje oraz dojrzałość ludzką duchową kulturalną i duszpasterską. Formujący powinni więc być przede wszystkim ludźmi modlitwy, nauczycielami z silnym zmysłem nadprzyrodzonym, głębokim życiem duchowym, z wzorową postawą odpowiednim doświadczeniem w posłudze kapłańskiej, zdolnymi do połączenia – jak Ojcowie Kościoła i święci nauczyciele wszystkich czasów – potrzeb duchowych z najbardziej ludzkimi potrzebami kapłana. Mogą być wybrani także spośród członków Seminariów, Ośrodków i Instytucji akademickich zaaprobowanych przez władzę kościelną

²⁵² Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Optatam totius*, 22; KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* (19 marca 1985), 101.

jak również spośród tych Instytutów, których charyzmat dotyczy właśnie życia i duchowości kapłańskiej. W każdym razie powinna zostać zapewniona prawowierność nauki i wierność dyscyplinie kościelnej. Formujący powinni ponadto być zaufanymi współpracownikami Biskupa, który pozostaje głównym odpowiedzialnym za formację swoich współpracowników.

Powinna zostać utworzona także *grupa programowania* i realizacji z zadaniem pomagania Biskupowi w ustaleniu treści do rozwinięcia co roku na każdym poziomie formacji stałej; w przygotowaniu koniecznych pomocy; ustaleniu kursów, sesji, spotkań, dni skupienia; opracowaniu odpowiedniego harmonogramu, z uwzględnieniem obecności i zastępstwa kapłanów, itd. W celu dobrego zaprogramowania można także wykorzystać konsultację specjalisty w danej dziedzinie.

Podczas gdy wystarcza jedna grupa formujących, możliwe jest, by istniały, jeśli zachodzi taka potrzeba, różne grupy programowania i realizacji.

91. Jeśli chodzi przede wszystkim o środki wspólne, programowanie różnych środków formacji stałej i ich konkretnych treści może być uzgodnione między różnymi Kościołami lokalnymi, tak na szczeblu krajowym i regionalnym – za pośrednictwem odpowiednich Konferencji Episkopatu – jak przede wszystkim między diecezjami sąsiadującymi lub bliskimi. W ten sposób na przykład mogłyby zostać wykorzystane, jeśli są do tego przystosowane, struktury międzydiecezjalne, jak Fakultety i Instytuty teologiczne i pastoralne oraz instytucje i zrzeszenia zaangażowane w formację kapłanów. Takie połączenie sił, oprócz urzeczywistniania auten-

tycznej komunii między Kościołami partykularnymi, mogłoby dać wszystkim najlepiej wykwalifikowane i inspirujące możliwości formacji stałej²⁵³.

92. Ponadto Instytuty naukowe oraz Ośrodki duchowości, jak również wzorowe klasztory i sanktuaria, stwarzają inne możliwości pogłębienia teologicznego i duszpasterskiego, przez ciszę, modlitwę, spowiedź sakramentalną i kierownictwo duchowe, zbawienny odpoczynek fizyczny i chwile braterstwa kapłańskiego. W tym przypadku także rodziny zakonne mogłyby współpracować w formacji stałej i przyczyniać się do odnowienia duchowieństwa, którego wymaga nowa ewangelizacja Trzeciego Tysiąclecia.

Formacja dostosowana do wieku i szczególnych sytuacji

93. *W pierwszych latach po Święceniach*, kapłani powinni być w najwyższym stopniu wspomagani w odnalezieniu tych warunków życia i posługi, które pozwolą im wprowadzać praktycznie ideały ukształtowane w czasie formacji seminaryjnej²⁵⁴. Pierwsze lata, które stanowią konieczne sprawdzenie formacji początkowej po pierwszym zetknięciu się z rzeczywistością, są najbardziej decydujące dla przyszłości. Domagają się więc harmonijnego postępu w dojrzałości, by stawić czoło, z wiarą i mocą, chwilowym trudnościom. W tym celu młodzi kapłani powinni móc korzystać z osobistego kontaktu z Biskupem i mądrym ojcem duchownym; z chwil odpoczynku, medytacji oraz comiesięcznego dnia skupienia.

²⁵³ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 79: cyt., s. 796-798

²⁵⁴ Por. *tamże*, 76: cyt., s. 793-794.

Uwzględniając to, co zostało już powiedziane na temat roku duszpasterskiego, konieczne jest zorganizowanie w pierwszych latach kapłaństwa dorocznych spotkań formacyjnych, w których powinno się wypracowywać i pogłębiać odpowiednie tematy teologiczne, prawne, duchowe i kulturalne, sesje poświęcone problemom moralnym, duszpasterskim, liturgicznym, itd. Takie spotkania mogą być także okazją do odnowienia jurysdykcji, według postanowienia Kodeksu Prawa Kanonicznego i Biskupa²⁵⁵. Byłoby także użyteczne, by w młodych kapłanach była rozwijana szczerza więź między nimi i kapłanami starszymi, mająca na celu umożliwienie im wymiany doświadczeń, wzajemnego poznania, a także delikatną praktykę ewangeliczną korekty braterskiej.

Trzeba w końcu, by młode duchowieństwo wzrastało w środowisku duchowym prawdziwego braterstwa i delikatności, który wyraża się w zwracaniu uwagi, także na zdrowie fizyczne i różne aspekty życia codziennego.

94. *Po kilku latach* posługi, prezbiterzy nabierają dużego doświadczenia i coraz bardziej poświęcają się szerzeniu Królestwa Bożego w codziennej pracy. Ta grupa kapłanów stanowi wielkie bogactwo duchowe i duszpasterskie.

Potrzebują oni zachęty, odpowiedniego dowartościowania, ponownego pogłębienia formacji we wszystkich wymiarach, w celu spojrzenia na siebie i własne działanie; ożywienia motywacji świętej posługi; refleksji nad metodami duszpasterskimi w świetle tego, co istotne; komunii kapłańskiej; przyjaźni swojego Biskupa;

²⁵⁵ Por. *KPK*, Kan. 970; 972.

przewyciężenia ewentualnego odczucia zmęczenia, frustracji, samotności; a w końcu ponownego odkrycia żywych źródeł duchowości kapłańskiej²⁵⁶.

Trzeba więc, by ci kapłani korzystali ze specjalnych i pogłębionych sesji formacyjnych, w których oprócz treści teologiczno-duszpasterskich przeanalizowałyby się te trudności psychologiczne i uczuciowe, które mogą rodzić się w tym okresie. Radzi się więc, by w takich spotkaniach uczestniczył nie tylko Biskup lecz także specjaliści, którzy mogą dać duży i pewny wkład w rozwiązanie zasygnalizowanych problemów.

95. Kapłani starsi lub w zaawansowanym wieku, do których powinno się kierować różne delikatne oznaki uznania, wchodzą również w żywy krąg formacji stałej, nie tyle z zadaniem pogłębionego studium i debaty kulturowej, ile utwierdzenia ich « w przekonaniu, że mają jeszcze do spełnienia w prezbiterium istotną rolę »²⁵⁷. Oprócz formacji zorganizowanej dla kapłanów w średnim wieku powinni oni także korzystać ze szczególnych okazji i spotkań, by pogłębić kontemplacyjny sens życia kapłańskiego, w celu odkrycia i odczucia przestudiowanych bogactw doktrynalnych, aby czuli się użytecznymi, mogąc być dowartościowani w odpowiednich formach prawdziwej i właściwej posługi, przede wszystkim jako doświadczeni spowiednicy i kierownicy duchowni. W sposób szczególny będą mogli podzielić się z innymi własnymi doświadczeniami, ofiarować zachętę, otwartość, wysłuchanie i pogodę

²⁵⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 77: cyt., s. 794-795.

²⁵⁷ *Tamże*.

współbraciom; być do dyspozycji, gdy prosi się ich, by stali się « wartościowymi nauczycielami i wychowawcami innych kapłanów »²⁵⁸.

96. Niezależnie od wieku, prezbiterzy mogą znaleźć się w sytuacji « fizycznego osłabienia lub psychicznego zmęczenia »²⁵⁹. Ofiarą swojego cierpienia w wyjątkowy sposób przyczyniają się do dzieła odkupienia przez służbę będącą « dzwiganiami krzyża, przyjętego z paschalną nadzieją i radością »²⁶⁰.

Formacja stała powinna tej grupie *presbyterium* ofiarować motywację, by « odzyskać wewnętrzny spokój i siły, by nadal służyli Kościołowi »²⁶¹ i być wymownym znakiem pierwszeństwa bycia przed działaniem, treści nad środkami, łaski nad skutecznością zewnętrzną. W ten sposób będą oni mogli przeżywać doświadczenie św. Pawła: « Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół » (*Kol 1, 24*).

Biskup i współbracia nigdy nie powinni zapominać o okresowych wizytach u chorych braci, w celu dzielenia się z nimi przed wszystkim wydarzeniami w diecezji, by w ten sposób czuli się żywymi członkami *presbyterium* i Kościoła powszechnego, który budują swoim cierpieniem.

²⁵⁸ *Tamże*.

²⁵⁹ *Tamże*.

²⁶⁰ *Tamże*, 41: cyt., s. 727.

²⁶¹ *Tamże*, 77: cyt., s. 794.

Szczególną i serdeczną troską powinni być otoczeni prezbiterzy kończący swój ziemski trud w służbie Bogu dla zbawienia braci.

Całe prezbiterium powinno ofiarować im ciągłe umocnienie wiary oraz troszczyć się o udzielanie sakramentów.

97. W każdym wieku i w każdej sytuacji kapłan może doświadczać samotności²⁶². Jeśli nie jest ona izolacją psychologiczną, może być całkowicie normalna i wynikać ze szczerego życia ewangelicznego oraz stanowić cenny wymiar własnego życia. W niektórych przypadkach może jednak wynikać ze szczególnych trudności, takich jak odsunięcie na margines, niezrozumienie, dewiacje, zaniedbania, nieroztropność, trudności charakterologiczne kapłana lub współbraci, oskarżenia, upokorzenia, itd. Może to doprowadzić do przykrego uczucia frustracji, często bardzo szkodliwej.

Jednak także te chwile trudności mogą stać się z pomocą Chrystusa, ważnymi okazjami wzrostu na drodze świętości i apostołstwa. Kapłan może w nich rzeczywiście odkryć, że « chodzi o samotność wypełnioną obecnością Chrystusa »²⁶³. Nie powinno to być jednak okazją do zapomnienia o poważnym obowiązku Biskupa i całego *presbyterium*, jakim jest zapobieganie wszelkiej samotności, będącej wynikiem zaniedbania ducha wspólnoty kapłańskiej.

Nie należy zapominać także o tych współbraciach, którzy zostawili posługę kapłańską; o ofiarowaniu im koniecznych pomocy,

²⁶² Por. *tamże*, 74: cyt., s. 791.

²⁶³ *Tamże*.

przede wszystkim w postaci modlitwy i pokuty. Należna postawa miłości w stosunku do nich nie powinna jednak w żaden sposób wywoływać wrażenia, że powierza się im zadanie w Kościele, które może powodować nieporozumienia i zamieszanie przede wszystkim wśród wiernych właśnie z powodu ich sytuacji.

ZAKOŃCZENIE

Pan żniwa, powołujący i posyłający robotników, którzy powinni pracować na Jego polu (por. *Mt* 9, 38), obiecał z odwieczną wiernością: « dam wam pasterzy według mego serca » (*Jr* 3, 15). W tej Boskiej wierności, zawsze żywej i działającej w Kościele²⁶⁴, spoczywa nadzieja otrzymania licznych i świętych powołań kapłańskich, już zauważalna w niektórych krajach, jak również pewność, że Pan nie pozwoli, by Jego Kościołowi brakło koniecznego światła do podjęcia pasjonującej przygody zarzucania sieci na połów.

Na dar Boży Kościół odpowiada dziękczynieniem, wiernością, uległością Duchowi oraz pokorną i nieustanną modlitwą.

Aby zrealizować swoje posłanie apostołskie, każdy kapłan powinien nosić wyryte w swoim sercu słowa Pana: « Ojcze... Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania » (*J* 17, 2. 4). Z tego powodu powinien oddać swoje życie za braci, żyjąc jako znak miłości nadprzyrodzonej, w posłuszeństwie, czystości celibatu, prostocie życia i szacunku dla dyscypliny wspólnotowej Kościoła.

Kapłan w swojej pracy ewangelizacyjnej przekracza porządek naturalny, by poświęcić się « w sprawach odnoszących się do Boga » (*Hbr* 5, 1). Rzeczywiście, jest on powołany do podnoszenia człowieka, rodząc go do Boskiego życia i pomagając mu wzrastać

²⁶⁴ Por. *tamże*, 82: cyt., s. 800.

w nim aż do pełni Chrystusa. Właśnie dlatego autentyczny kapłan, kierowany swoją wiernością do Chrystusa i Kościoła, stanowa niezrównaną moc prawdziwego postępu dla całego świata.

« Nowa ewangelizacja potrzebuje nowych głosicieli Ewangelii, to znaczy kapłanów, którzy starają się przeżywać swoje kapłaństwo jako szczególną drogę do świętości »²⁶⁵. Dzieła Boże pełnią ludzie Boży!

Kapłan, na wzór Chrystusa, powinien zaprezentować się światu jako wzór życia nadprzyrodzonego: « Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem » (*J* 13, 15).

Świadectwo dawane życiem czyni prezbitera wiarogodnym i stanowi najbardziej przekonujące przepowiadanie. Sama dyscyplina kościelna, przeżywana z autentyczną motywacją wewnętrzną, objawia się jako opatrnościowa służba dla przeżywania własnej tożsamości, rozniecania miłości i dawania promiennego świadectwa, bez którego jakiegokolwiek przygotowanie kulturalne czy też rygorystyczne programowanie byłoby tylko iluzją. « Praca » jest całkowicie bezużyteczna, jeśli brakuje « bycia z Chrystusem ».

To stanowi horyzont tożsamości, życia, posługi i formacji stałej kapłana otwiera się na zadanie szerokiej, otwartej, odważnej i oświeconej przez wiarę pracy, podtrzymywanej przez nadzieję, zakorzenionej w miłości.

W tym tak bardzo pilnym i potrzebnym dziele nikt nie jest sam. Jest konieczne, by prezbiterzy byli wspomagani przykładnym, autorytatywnym i skutecznym działaniem rządów pasterskich swoich

²⁶⁵ *Tamże*, 82: cyt., s. 801.

Biskupów, w komunii ze Stolicą Apostolską, jak również braterską współpracą całego *presbyterium* i całego Ludu Bożego.

Niech każdy kapłan powierzy się Maryi, Matce Ufności. W Niej, która była « przykładem owego macierzyńskiego uczucia, które ożywiać winno wszystkich współpracujących dla odrodzenia ludzi w apostołskim posianiu Kościoła »²⁶⁶, kapłani powinni znajdować stałą opiekę i pomoc, by umacniać swoje życie i wydobywać z kapłaństwa coraz intensywniejszy i odnowiony zapal ewangelizacyjny na progu trzeciego Tysiąclecia Odkupienia.

Jego Świątobliwość Ojciec Święty Jan Paweł stycznia 1994 r. zatwierdził niniejsze Dyrektorium i upoważnił do jego publikacji.

JOSÉ T. Kard. SANCHEZ

Prefekt

✠ CRESCENZIO SEPE

Arcybiskup tytularny Grado,

Sekretarz

²⁶⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Lumen gentium*, 65.

**MODLITWA
DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**

Maryjo,

Matko Jezusa Chrystusa i Matko kapłanów,
przyjmij ten tytuł, którym Cię obdarzamy,
by oddać cześć Twojemu macierzyństwu
i wraz z Tobą kontemplować Kapłaństwo
Twojego Syna i Twoich synów,
Święta Boża Rodzicielko.

Matko Chrystusa,

Kapłanowi-Mesjaszowi dałaś ludzkie ciało,
by zostało namaszczone Duchem Świętym
dla zbawienia ubogich i skruszonych w sercu
– zachowaj kapłanów
w Twoim sercu i w Kościele,
Matko Zbawiciela.

Matko wiary,

Ty przyniosłaś do świątyni Syna Człowieczego,
wypełnienie obietnic danych Ojcom
– oddawaj Ojcu, dla Jego chwały,
kapłanów Twojego Syna,
Arko Przymierza.

Matko Kościoła,
razem z uczniami
w Wieczerniku modliłaś się
do Ducha Świętego
za Nowy Lud i jego pasterzy
– uproś dla stanu kapłańskiego
pełnię darów,
Królowo Apostołów.

Matko Jezusa Chrystusa,
byłaś z Nim u początków Jego życia i Jego misji,
szukałaś Go wśród tłumów, gdy nauczał,
stałaś przy Nim,
gdy został wywyższony ponad ziemią,
wyniszczony przez jedyną i wieczną ofiarą,
a towarzyszył Ci Jan jako Twój syn
– przygarniaj powołanych,
osłaniaj od początku ich wzrastanie,
wspomagaj w życiu i w posłudze
Twoich synów,
Matko Kapłanów.
Amen²⁶⁷.

²⁶⁷ JAN PAWEŁ II, Adhort. Apost. *Pastores dabo vobis*, 82: cyt., s. 803-804.